



gazeta

Samorządu Miasta

ciechanów

egzemplarz bezpłatny

ISSN 1426-770X

Nakład 5000 egz.

MIESIĘCZNIK NR 11/153 GRUDZIEŃ 2004

W numerze:

- Nowa świetlica socjoterapeutyczna
- Spotkanie z Rzecznikiem Praw Dziecka
- Problem bezdomności
- Zbiórka żywności
- Plan odwodnienia miasta
- Dlaczego rosną ceny wody
- Podatki i opłaty w 2005 roku
- Poznaj swojego strażnika
- Obrzędy świąteczne
- 50-lecie ślubu i 100-lecia urodzin
- Wystawa hodowców gołębi w SP Nr 3
- Piłka nożna na hali
- Z cyklu: Ciekawi ludzie, ciekawe miejsca – W. Gęsiński
- Promocja książki IPN



Proj. A. Goszczyńska

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
życzymy
wszystkim mieszkańcom Ciechanowa
dużo radości, spokoju, ciepła,
a w Nowym Roku
wielu sukcesów
i realizacji marzeń.

Waldemar Wardziński
Prezydent Miasta Ciechanów

oraz

Janusz Czaplicki Przewodniczący
Rady Miasta Ciechanów

Ciechanowski oddział ZUS ma być zlikwidowany

Jednym głosem

— To kolejny zamach — po próbie zamknięcia Rejonowego Urzędu Poczt — na miejsca pracy i pozycję Ciechanowa wśród mazowieckich miast — tak 30 listopada na spotkaniu w Ratuszu przedstawiciele władz samorządowych, partii politycznych i NSZZ „Solidarność” skomentowali utajnioną

restrukturyzację ZUS. Oznacza ona likwidację ciechanowskiego oddziału ZUS i powstanie w jego miejsce inspektoratu. Czy nowy, elegancki gmach przy ul. Rzeckowskiej będzie świecić pustkami?

Więcej na str. 3

Ulgi za nowe miejsca pracy

2 grudnia, na XXIV sesji Rady Miasta, jednomyślnie przegłosowano uchwałę w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości dla przedsiębiorców tworzących nowe miejsca pracy na terenie Gminy Miejskiej Ciechanów. — Od dłuższego czasu myślałem o stopniowym wprowadzaniu jednolitych kryteriów zwolnień od podatku. Ciekawe pomysły przedstawiła Mazowiecka Izba Gospodarcza. Najbardziej przejrzystym i pożądanym kryterium jest moim zdaniem tworzenie nowych miejsc pracy, stąd projekt tej uchwały — stwierdza prezydent Waldemar Wardziński. Mazowiecka Izba Gospodarcza chciała też zróżnicowania stawek podatku od nieruchomości w zależności od miejsca prowadzenia działalności. Ten pomysł wzbudza jednak kontrowersje. Kto i na jakiej zasadzie miałby określać „lepsze” i „gorsze” lokalizacje? Urząd Miasta, przedsiębiorcy, klienci? Z pewnością nie obyłoby się bez sporów. Znacznie bardziej czytelne jest uzależnienie zwolnień z podatku od stworzenia nowych miejsc pracy.

E.B.
Szerzej na
ten temat
piszemy na
str. 3

Świąteczne dekoracje

Tegoroczny grudzień poskapał nam śniegu i ozdobnie malującego szyby mrozu. Braki w „naturalnej dekoracji”, wprowadzającej świąteczny nastrój, mogą choć częściowo zrekompensować świetlne dekoracje w centrum Ciechanowa. Zamówione przez Urząd Miasta kolorowe girlandy, choinki i gwiazdki ozdobiły ulubiony przez ciechanowian szlak świątecznych zakupów, biegnący ulicą Warszawską, przez Plac Kościuszki, Zieloną Ścieżkę i Ściegiennego. W tym roku dodatkowo zakupiono 50 sztuk elementów dekoracyjnych, które rozświetliły ulice: 17 Stycznia (do Urzędu Wojewódzkiego), Pułuską (do ul. Wojska Polskiego) i Wodną. Tradycyjnie przystrojono skwer wokół Rynku oraz głogi i świerki rosnące przed Ratuszem. Na siedzibie Urzędu Miasta zawieszono też świetlny napis „2005”.

D.Ż.



Walka o ciechanowski ZUS zjednoczyła wszystkie siły polityczne



Prezydent Miasta serdecznie zaprasza mieszkańców Ciechanowa na koncert noworoczny „W krainie uśmiechu”, który odbędzie się 2 stycznia 2005 roku o godz. 17.00 w sali widowiskowej Centrum Kultury i Sztuki. Zagra dla Państwa Salonowa Orkiestra J. Straussa pod dyktando Piotra

Skubisa. Wystąpią soliści: Małgorzata Długosz — sopran, Andrzej Kostrzewski — bas, Jerzy Ostapiuk — bas. Wstęp wolny.



PUK wyróżniony

27 listopada Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych otrzymało tytuł „Amico Europae A.D. 2004” w Eurokonkursie społeczno-gospodarczym „Przyjaciel Europy”, organizowanym przez Stowarzyszenie PRO EUROPA. PUK został wyróżniony w kategorii „Europejskie przedsiębiorstwo ekologiczne” za udane łączenie działalności społecznej z osiągnięciami ekonomicznymi oraz za działalność na rzecz ochrony środowiska. Do konkursu zgłosiło się 261 firm.

Mikołajki w TPD

1 grudnia w Ośrodku Rehabilitacyjno-Opiekuńczym dla Dzieci Niepełnosprawnych w siedzibie Towarzystwa Przyjaciół Dzieci odbyło się spotkanie mikołajkowe. Młodzież z IV Liceum przy Zespole Szkół Nr 1 kupiła upominki i zorganizowała zabawę. W akcję włączyli się też rodzice, którzy upiekli ciasta. W tym samym dniu TPD obchodziło 10-lecie Ośrodka. W uroczystości udział wzięła zastępca prezydenta Ewa Gładysz.

Kabaretowy wieczór

W ostatniej w tym roku edycji Ciechanowskiej Sceny Kabaretowej 5 grudnia w Kawiarni Artystycznej CKiSz wystąpili: Katarzyna Kownacka-Kowalska — ciechanowianka, aktorka Teatru Narodowego i Waldemar Kownacki — jeden z bohaterów serialu „M jak Miłość”. Artyści zaprezentowali piosenki i melodie przedwojennej Warszawy. Na fortepianie akompaniował im Leon Ledoff, na kontrabasie — Wojciech Czajkowski.

Mikołajki dla zwierząt

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami i Urząd Miasta 6 grudnia po raz ósmy zorganizowali Mikołajki w schronisku dla zwierząt w Pawłowie, gdzie przebywa 120 psów i kilkadziesiąt kotów. Podczas akcji zebrano ponad tonę jedzenia — głównie makaron, suchą karmę i ryż. Produkty wzbogacą zimowe żywienie zwierząt. Schronisko odwiedziło około tysiąca dzieci i młodzieży z ciechanowskich szkół. Zakład Komunikacji Miejskiej udostępnił bezpłatnie 3 autobusy, które zawoziły i przywoziły miłośników zwierząt. Autobusy przejechały 270 km, co kosztowało ZKM 670 zł. Prezes TOZ Małgorzata Grzelak oprowadzała gości i uświadamiała im konieczność ponoszenia odpowiedzialności za swoje zwierzęta.

Przegląd Piosenki Turystycznej

6 grudnia w Centrum Kultury i Sztuki odbył się VI Regionalny Przegląd Piosenki Turystycznej „Ciechanów — 2004”. Jego organizatorem był Zarząd Oddziału Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych. W przeglądzie wystąpiły dzieci i młodzież ze szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych okolicznych powiatów. Jury w składzie: Stanisław Kujawa (przewodniczący), Bartłomiej Łyżiński, Artur Miler, Stanisław Rudyk i Edward



Rozśpiewani laureaci

Sacherski wyłoniło zwycięzców. Wśród solistów pierwsze nagrody wyśpiewała: Anna Kopycka z SP Nr 2 w Płońsku i Katarzyna Rutkowska z Gimnazjum Nr 2 w Ciechanowie. Wśród zespołów — „Niezapominajki” z SP w Winnicy oraz „Kamako” z Publicznego Gimnazjum w Pułtusk. W kategorii szkół ponadgimnazjalnych wystąpiła Beata Rosiak z Liceum Ekonomicznego w Zielonej, której przyznano wyróżnienie.

Świąteczny wieczór

Przedświąteczne spotkanie muzealne poświęcone było poezji księdza profesora Jana Sochonia. Anna Faber grała na harfie celtyckiej, a Luiza Figiel na flecie poprzecznym. Artystki dobrze są znane miłośnikom Ciechanowskich Spotkań Muzealnych — występowały na nich parokrotnie z zespołem Faber Blue. Wieczór 21 grudnia w dworku Aleksandry Bąkowskiej w Gołotczyźnie upłynął w duchu recytowanej i śpiewanej poezji. Nie zabrakło też kolęd i opłatka.

Księdzu Dziekanowi
Eugeniuszowi Gracykowi
wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci

Matki

składa
Waldemar Wardziński
Prezydent Miasta Ciechanów

Konkurs Recytatorski

W sali gotyckiej Zamku Książąt Mazowieckich 8 grudnia przeprowadzony został III Rejonowy Konkurs Recytatorski Poezji Romantycznej. Prezentacjom przysłuchiwało się jury: Hanna Zarebska z Miejskiego Domu Kultury w Mławie, Daniela Szczepkowska-Bluj z Kuratorium Oświaty oraz Łukasz Chocholski z CKiSz. W turnieju recytatorskim spośród 54 gimnazjalistów nagrodzono: Joannę Kasztelan (Mława), Aleksandrę Barbarokę (Pułtusk), Sebastiana Misia (Przasnysz), Aleksandrę Górską (Żuromin) oraz Łukasza Chojnowskiego (Gołtymin). W kategorii szkół ponadgimnazjalnych i dorosłych zaprezentowały się 24 osoby. Nagrody otrzymali: Anna Morawska (I LO Ciechanów), Emilia Sarnowska (II LO Ciechanów), Milena Wiśniewska (ZS Nr 2 Ciechanów), Patrycja Pisarkiewicz (PPSKAKiB Ciechanów), Aneta Krakowska (Gołotczyzna). Wyróżnienie otrzymał Michał Wulczyński (I LO Ciechanów). W turnieju „Wywiedzione ze słowa” wystąpiły 4 osoby — nagród nie przyznano.

Choinka integracyjna

9 grudnia w Centrum Kultury i Sztuki odbył się finał zabawy edukacyjnej „Choinka Integracyjna”. Wzięli w niej udział uczniowie szkół podstawowych z miasta i powiatu. Dzieci najpierw wysłuchały kolęd i pastorałek z motywami bluesa, country, pop i jazzu w wykonaniu Dariusza Janusa — wykładowcy Akademii Muzycznej w Katowicach oraz Agnieszki Janus — absolwentki Szkoły



Muzycznej w Warszawie. Muzykom na instrumentach perkusyjnych towarzyszył ciechanowski jazzman Maciej Ostromecki. Po koncercie przyszedł czas na dekorowanie drzewek choinkowych stojących przed budynkiem CKiSz oraz zabawy taneczne (na zdjęciu).

Organizacje pożytku publicznego

W Ciechanowie działają już dwie organizacje pożytku publicznego — Towarzystwo Przyjaciół Dzieci i Ciechanowskie Stowarzyszenie dla Niepełnosprawnych. Posiadanie statusu takiej organizacji oznacza, że 1% naszego podatku dochodowego możemy przeznaczyć bezpośrednio na ich działalność. Zachęcamy do wpłat na konta: TPD BPH PBK S.A. 381060007600004 01020005651 (z dopiskiem: *przeznaczenie dla TPD Ciechanów*), Ciechanowskie Stowarzyszenie dla Niepełnosprawnych BGŻ 38203000451110000000657760.

Ciechanowianin 2004 roku

Tegorocznym laureatem nagrody im. Franciszka Rajkowskiego, przyznawanej przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Ciechanowskiej, został Kazimierz Bobiński. Zasłużony dla miasta rzemieślnik, autor wystawy miniatur dawnej wsi mazowieckiej, za długoletnią pracę na rzecz kultury i tradycji regionu został odznaczony tytułem „Ciechanowianina Roku”. Ceremonia wręczenia nagrody odbędzie się 22 stycznia 2005 roku o godz. 11.00 w Muzeum Szlachty Mazowieckiej. Sylwetkę laureata przedstawimy w następnym numerze.

Autobusy w święta

Zakład Komunikacji Miejskiej w Ciechanowie informuje, że autobusy w czasie Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku będą kursowały w następujący sposób:

24 grudnia Wigilia

Linia „0” kursuje cały dzień zgodnie z rozkładem jazdy. (Nowy rozkład — str. 7).
Pozostałe linie — jak w dni robocze do godz. 19.00.

25 grudnia I Dzień Świąt Bożego Narodzenia

Linie „0”, „3”, „4” kursują według rozkładu świątecznego.
Linie „1”, „2”, „5”, „6”, „8”, „11”, „13” — według rozkładu świątecznego do godz. 14.30.

26 grudnia II Dzień Świąt Bożego Narodzenia

Wszystkie linie kursują według świątecznego rozkładu jazdy.

31 grudnia Sylwester

Linia „0” kursuje cały dzień zgodnie z rozkładem jazdy.
Pozostałe linie — jak w dni robocze do godz. 20.30.

1 stycznia Nowy Rok

Linie „0”, „2”, „3”, „4” kursują według świątecznego rozkładu jazdy.
Pozostałe linie nie kursują.

Ulgi za nowe miejsca pracy

dokończenie ze str. 1

Każda prośba o umorzenie podatku od nieruchomości czy rozłożenie go na raty jest dokładnie rozważana. Konieczna jest konsultacja z wydziałami Urzędu Miasta, głównie Finansowo — Budżetowym, który sprawdza nie małą dokumentację, dołączoną do każdego wniosku. Swoje zdanie wyowiada radca prawny, czasem MOPS czy Wydział Mieszkaniowy. Pomimo starannego „prześwietlenia” wniosków umorzeniowe decyzje prezydenta (a wcześniej Zarządu Miasta) są czasem komentowane, głównie przez tych, którym umorzenia odmówiono. — *Od dłuższego czasu myślałem o stopniowym wprowadzaniu ulg systemowych w podatku od nieruchomości. Ciekawe pomysły przedstawiła Mazowiecka Izba Gospodarcza. Najbardziej przejrzystym i pożądanym kryterium jest moim zdaniem tworzenie nowych miejsc pracy* — stwierdził prezydent Waldemar Wardziński. 2 grudnia, na XXIV sesji Rady Miasta, prezydent przedstawił projekt uchwały w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości dla przedsiębiorców tworzących nowe miejsca pracy na terenie Gminy Miejskiej Ciechanów. Projekt oparto na wniosku MIG. Radni jednogłośnie przyjęli uchwałę.

Na jej podstawie zwalnia się od podatku od nieruchomości na okres 12 miesięcy budynki i budowle lub ich części oraz grunty zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej, w ramach której utworzono nowe miejsca pracy. Zwolnienie to nie obejmuje obiektów handlowych o powierzchni przekraczającej 100 m². Za każdego dodatkowo zatrudnionego pracownika (z terenu Gminy Miejskiej Ciechanów — to warunek uzyskania zwolnienia) przysługuje zwolnienie w wysokości

1000 zł w podatku od nieruchomości (maksymalnie do wysokości kwoty zobowiązania podatkowego). Zatrudnienie musi nastąpić na podstawie umowy o pracę (w pełnym wymiarze czasu pracy), a ogólny stan zatrudnienia nie może ulec zmniejszeniu przez okres co najmniej 12 miesięcy.

Z wnioskiem o udzielenie zwolnienia może wystąpić przedsiębiorca, który nie posiada żadnych zaległości z tytułu podatków i opłat lokalnych. Nie przysługują ono podmiotom powstałym w wyniku przekształcenia, podziału, zmiany właściciela lub nazwy itp. Przedsiębiorca może uzyskać zwolnienie, jeżeli wartość tej pomocy brutto łącznie z wartością innej publicznej pomocy, otrzymanej w okresie 3 ostatnich lat, nie przekracza kwoty stanowiącej wartość 100 tysięcy EURO.

Po uzyskaniu zwolnienia podatnik ma pewne obowiązki. Musi składać organowi podatkowemu kwartalne sprawozdania lub oświadczenia o stanie zatrudnienia, w przeciwnym wypadku traci prawo do zwolnienia za cały okres, przez jaki z niego korzystał. W przypadku zmniejszenia zatrudnienia przedsiębiorca jest zobowiązany w terminie 14 dni powiadomić o tym pisemnie organ podatkowy i traci prawo do zwolnienia. Zwraca wtedy otrzymaną ulgę wraz z odsetkami.

W przypadku korzystania ze zwolnienia na podstawie tej uchwały podatnik nie może równocześnie korzystać z innej pomocy publicznej udzielanej przez Gminę.

Pełne brzmienie uchwały czytelnicy znajdą na stronie internetowej Urzędu Miasta www.um.ciechanow.pl, po wybraniu z menu na stronie głównej podstrony „Rada Miasta”, a następnie podstrony „Uchwały”.

E.B.

Obywatele państwa bis

Od 1 stycznia 1999 roku, od chwili wejścia w życie nowego podziału terytorialnego kraju, dawne miasta wojewódzkie, zwłaszcza te mniejsze, boleśnie odczuły zmianę statusu. W dodatku ówczesny Zarząd Miasta lekkomyślnie zrezygnował z miana miasta na prawach powiatu. Z dawnych stolic województw postąpiła tak jeszcze tylko Piła i Sieradz. Z chwilą, kiedy staliśmy się powiatem ziemskim zaczęła się powolna degradacja miasta. Dziś Ciechanowskiego nie ma wśród 44 NUTS-ów 3 — jednostek statystycznych, na poziomie których w całej Unii Europejskiej jest kreowana polityka regionalna. Znaleźliśmy się w podregionie razem z Płockiem, miastem dużo większym, silnym ekonomicznie. Sytuacja równie „korzystna” jak włączenie do okręgu ciechanowsko-płockiego w wyborach parlamentarnych. Oddziałów ZUS w całym kraju również ma być tylko 44. Nie znalazł się wśród nich ciechanowski. Zgodnie z planami ZUS sprawy ubezpieczeń będziemy załatwiać w Płocku. Czy to zbieg okoliczności? Tu redukcja, tam redukcja. Walka o zachowanie Rejonowego Urzędu Poczty, przegrana batalia o pośpieszne połączenia kolejowe ze stolicą, od pięciu lat stopniowo dowiadujemy się o likwidacji kolejnych urzędów.

Między 5 procentami najzamożniejszych Polaków a resztą społeczeństwa jest spory rozróż. Taki dystans pojawił się też między samorządami.

Pogłębiają go kolejne posunięcia władz centralnych. Coraz lepiej widać, że tych dysproporcji nie zniwelują unijne fundusze — gminy coraz głośniejszą skarżą się, że województwa starają się zagarnąć je dla siebie. Tworzy się grupa miast silnych ekonomicznie, poza nimi utrwała swój status zdegradowana prowincja.

Nie tak wygląda to w zjednoczonej Europie, która miała nam dopłacać do wyrównania różnic w poziomie rozwoju regionów. Tymczasem pieniądze Unii wzmocnią najsilniejszych. Czy Polsce powiatowej pozostanie gorzkie niespełnionych nadziei? Samorząd nie ma sojusznika w rządzie. Wygodniej rządzić scentralizowanym państwem, zachowując dla siebie pełnię władzy. Parlament uchwała ustawy, które nakładają na samorządy kolejne obowiązki, nie dając na nie dotacji. Niech w terenie wymyślą, jak związać koniec z końcem, byleśmy my nie musieli ruszać świętych krów: rozbudowanych funduszy i agencji, pozostających poza kontrolą parlamentu, z których tak łatwo wyciekają państwowe pieniądze. PKP czy ZUS to upartyjnione „państwa w państwie”, które za nic mają sprawy dla prowincji najważniejsze — lokalne miejsca pracy, dostęp do usług. Decyzje, które nas ostatnio dotyczą, dobitnie o tym świadczą. Czynią z nas gorszych obywateli, obywateli państwa bis.

Ewa Blankiewicz

Ciechanowski oddział ZUS ma być zlikwidowany

Jednym głosem

dokończenie ze str. 1

Dziś ciechanowski oddział ZUS zatrudnia 236 pracowników. Wieść niesie, że w inspektoracie pracę znalazłoby tylko 100. z nich. — *Klienci będą załatwiali swoje sprawy w tej samej jednostce* — zapewnia w faxie do prezydenta Waldemara Wardzińskiego prezes ZUS Aleksandra Wiktorow. — *Jeżeli, jak zapewnia Pani Wiktorow, nie się nie zmieni, to po co ta restrukturyzacja* — pytał prezydent. — *To osłabi naszą rolę stolicy*



Ciechanowski Oddział ZUS mieści się przy ul. Rzeczkowskiej

subregionu. Nie wierzę, że ta zmiana nie wpłynie na dostęp mieszkańców tego rejonu do usług ZUS. Wszyscy goście podzielali zdanie prezydenta. — *Kadry, księgowość, lekarze orzecznicy działają wyłącznie przy oddziałach* — informował Wiesław Dziubiński, związkowiec z ZUS. Przewodniczący Rady Powiatu Zdzisław Petrykowski dodał, że tylko oddziały mają uprawnienia, aby umarzać należności przedsiębiorcom czy rozkładać je na raty.

Tymczasem ciechanowscy orzecznicy tylko w I kwartale 2004 r. badali 3 tys. mieszkańców naszego i 5. sąsiednich powiatów. Ile wyniosą koszty przejazdów do lekarzy (ZUS musi je zwracać) i odpawy dla zwalnianych pracowników? Nie wiadomo, czy ktoś w ogóle je liczył. To informacje niedostępne dla podatników. Według wiedzy związkowców w tym czasie, kiedy planuje się likwidację aż 16. oddziałów ZUS, ma powstać 5 nowych. — *Zabiera się miejsca pracy z jednych rejonów,*

tworzy się je w innych. Według jakich kryteriów? Nasz oddział zawsze był dobrze oceniany — twierdzi Jerzy Olszewski z „Solidarności”.

Trwają przygotowania do likwidacji pierwszych 9. oddziałów, w tym ciechanowskiego. Na Mazowszu oprócz niego mają zniknąć oddziały w Ostrołęce i Zambrowie. — *Tak ogromna instytucja musi się czasem restrukturyzować, to wewnętrzna sprawa ZUS* — twierdzi w piśmie do prezydenta prezes Wiktorow. Zakład Ubezpieczeń Społecznych to jednostka państwowa.

Jej sprawy dotyczą nas wszystkich. Potajemne działania podważają wiarygodność firmy. Związki zawodowe i samorządy mają prawo do tak ważnych informacji — akcentują zgodnie ciechanowska „Solidarność”, władze samorządowe, PO, PiS, LPR, PSL i SLD. Swoją protest przeciwko zamiarom likwidacji miejsc pracy i ograniczeniu dostępu do usług zawarł w piśmie do prezesa ZUS. W obronę ciechanowskiego oddziału zaangażowały się też posłowie

oraz mazowieckie władze: marszałek i wojewoda, z którym prezes ZUS nie konsultowała wcześniej swojej decyzji. Mimo tak licznych protestów związkowców i samorządowców wszystkich szczebli ZUS w komunikacie z 6 grudnia informuje o powstaniu w Ciechanowie inspektoratu. Ma on podlegać oddziałowi w Płocku. Dyrektor ciechanowskiego oddziału Ewa Kołakowska zapewnia, że nie będzie zwolnień pracowników, nie zmieni się też zakres świadczonych tu usług. Trudno uwierzyć, gdyż klóci się to z obowiązującym prawem — inspektoraty mają znacznie mniejsze uprawnienia niż oddziały. Czy w sprawach rent będziemy zatem jeździć do Płocka? — *Nie poddamy się tak łatwo. Na Rzeczkowskiej będziemy protestować nie gorzej niż „pomarańczowi” na Ukrainie* — zapowiada Jerzy Olszewski.

Ewa Blankiewicz

Ważne NUTS-y

Na przełomie sierpnia i września Prezydent Miasta Ciechanów wystosował wystąpienia do parlamentarzystów z naszego terenu oraz do władz marszałkowskich i wojewódzkich, wyrażając głębokie zaniepokojenie proponowanym podziałem kraju na jednostki dostosowane do Europejskiej Nomenklatury Terytorialnej na poziomie NUTS 3. Jednostki te grupują po kilka powiatów, na poziomie których gromadzone są różne dane statystyczne, w dużym stopniu kreowana jest polityka regionalna oraz uzasadniane są ekonomicznie i udostępniane fundusze unijne, zwłaszcza w zakresie wspierania rozwoju i konkurencyjności regionów.

W rezultacie ustaleń na szczeblu rządowym, dotyczących klasyfikacji terytorialnej kraju, zaproponowane zostały w 2001 r. 44 podregiony, wśród których nie znalazło się 10 byłych województw, w tym między innymi Ciechanów, włączony do podregionu

ciechanowsko-płockiego. Wojewoda i Marszałek negatywnie zaopiniowali tę klasyfikację, uznając ją za sprzeczną z regulacją Unii Europejskiej. Międzyresortowy Zespół ds. Nomenklatury Jednostek Terytorialnych do Celów Statystycznych pracuje obecnie nad koncepcją dostosowania podregionów dla potrzeb NUTS 3, biorąc pod uwagę potencjał, liczbę mieszkańców, obszar, uwarunkowania społeczno-gospodarcze, kulturowe i przyrodnicze. Według załączonej przez Wojewodę mapy, rozważany jest podział województwa mazowieckiego na 8 podregionów, a w skład ciechanowskiego wchodziłoby 5 powiatów. Jednocześnie Wojewoda zapewnił, że uwagi prezydenta W. Wardzińskiego są zbieżne z opinią władz wojewódzkich i zostaną przekazane Międzyresortowemu Zespołowi ds. Nomenklatury Jednostek Terytorialnych do Celów Statystycznych.

Grażyna Czerwińska

Stara — nowa świetlica

29 listopada w budynku przy ulicy Reutta otwarto miejską świetlicę socjoterapeutyczną. Placówka funkcjonowała wcześniej w niewielkiej salce przy Gimnazjum Nr 1 przy ul. Orylskiej. Z propozycją wynajmu przez Urząd Miasta lokalu na Osiedlu 40-lecia wystąpił prezes SM „Mazowsze” Zdzisław Dąbrowski. Za blisko 20 tys. zł, pochodzących ze środków Biura do Spraw Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, funkcjonującego przy Urzędzie, przeprowadzono tam gruntowny remont. Teraz pomieszczenia świetlicy są przestronne, ładnie urządzone. Jest przytulny kąt, by spokojnie odczytać lekcję, prowadzić zajęcia w większych grupach, czy pooglądać telewizję. — *W lepszych warunkach lokalowych i przy bardziej „osiedlowym” charakterze świetlicy możemy się opiekować się większą ilością dzieci* — mówi Elżbieta Muzińska, kierownik Biura do Spraw Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (w jego gestii leży nadzór nad pracą świetlic w Ciechanowie). — *Od chwili przeprowadzki podopiecznych stale przybywa. Dzieci, które wcześniej korzystały ze świetlicy to w większości uczniowie Gimnazjum Nr 1 i SP Nr 4 a zarazem mieszkańcy osiedli: Jezioro i 40-lecia. Teraz zaczynają przychodzić ich koledzy z podwórka. Zaglądają tu gimnazjaliści i maluchy w wieku przedszkolnym — placówka jest otwarta dla wszystkich. Szkoła często źle kojarzy się dzieciom. W niej trudno im się zrelaksować, rozluźnić, otworzyć. Jeśli więc pojawia się szansa „wyprowadzenia” świetlicy z budynku szkoły — robimy to* — dodaje E. Muzińska.

Na Reutta zajęcia socjoterapeutyczne prowadzi ci sami pedagodzy: Aneta Gąsiewska, Barbara Przewodowska-

Pajer, Blandyna Borasińska i Elżbieta Woźniak. Pomagają im też wolontariusze, którzy prowadzą kursy tańca, naukę języka rosyjskiego i francuskiego, pomagają uczniom w nadrobieniu zaległości szkolnych. To dobra okazja dla tych, których rodziców nie stać na kosztowne korepetycje. Dzieci znajdują tu — bezcenne dla małego człowieka — akceptację, poczucie bezpieczeństwa i własnej wartości.



Chwila przed uroczystym przecięciem wstęgi

Do uroczystości otwarcia nowej placówki jej podopieczni przygotowali się ponad miesiąc. Pomysłowy program artystyczny w ich wykonaniu (pokazy taneczne, recytacje własnoręcznie napisanych wierszyków oraz inscenizacja fragmentu „Zemsty” A. Fredry) obejrzel: przedstawiciele władz miejskich i Urzędu, radni miejscy, członkowie Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i delegacja z Komendy Powiatowej Policji. Zaproszeni goście nie przyszli z pustymi rękami: prezydent Waldemar Wardziński podarował dzieciom piłki, gry planszowe, rakietki do tenisa i słodycze, radni — torby pełne owoców.

Świetlica mieści się przy ul. Reutta 9 i czynna jest od poniedziałku do piątku w godzinach 14⁰⁰ – 19⁰⁰.

Dominika Żagiel

Rzecznik Praw Dziecka w Ciechanowie

20 listopada 1989 roku Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych uchwaliło Konwencję Praw Dziecka. Ratyfikowało ją 191 państw. Jest to dokument szczególnie. Chroni wszystkie osoby poniżej 18. roku życia i obejmuje wszystkie aspekty związane z dobrem dziecka.

Prace nad utworzeniem instytucji Rzecznika Praw Dziecka w Polsce zainicjowane zostały przez organizacje pozarządowe i środowiska działające na rzecz dzieci. W naszym kraju funkcjonuje szereg instytucji zajmujących się prawami dziecka. Często jednak działają one tylko w środowisku lokalnym i nie mają wielu uprawnień, którymi dysponuje Rzecznik. W rezultacie w Konstytucji RP z 1997 r. wprowadzono przepis dający podstawy prawne do powołania Rzecznika. 6 stycznia 2000 roku uchwalono ustawę o Rzeczniku Praw Dziecka. 16 lutego 2001 roku pięcioletnią kadencję rozpoczął na tym stanowisku Paweł Jaros.

Rocznica przyjęcia Konwencji była świetną okazją do zaproszenia tak znakomitego gościa do Ciechanowa. 26 listopada w Gimnazjum Nr 3 Paweł Jaros spotkał się z młodzieżą i zaproszonymi gośćmi. Nawigując do historii opowiedział on, czym Rzecznik Praw Dziecka zajmuje się na co dzień: podejmuje działania na rzecz zapewnienia dzieciom pełnego

i harmonijnego rozwoju, z poszanowaniem ich godności, chroni dzieci przed wszelkimi przejawami przemocy, wyzysku, demoralizacji, zaniedbania. Przedmiotem jego troski są wszystkie dzieci, szczególnie te niepełnosprawne, które mają utrudniony start życiowy.

Do Rzecznika zgłaszają się głównie rodzice i opiekunowie dzieci, osoby profesjonalnie zajmujące się dziećmi, organizacje pozarządowe bądź same dzieci. Katalog zgłaszanych problemów jest szeroki. Wiele rozpatrywanych spraw wskazuje na luki w istniejącym prawie, sprzeczność przepisów bądź brak systemowych rozwiązań.

Odpowiadając na pytania uczniów Paweł Jaros mówił, że do najpilniejszych spraw do załatwienia zalicza: przywrócenie medycyny szkolnej, odciążenie tornistrów dzieci, stworzenie systemu przeciwdziałania przemocy wobec dzieci, ułatwienie dostępu do szkoły dzieciom niepełnosprawnym, tworzenie rodzinnych domów dla dzieci pozbawionych opieki rodziców i pomoc w rozwiązywaniu problemów związanych z likwidacją Funduszu Alimentacyjnego.

Ilość spraw, którymi zajmuje się Rzecznik z roku na rok wzrasta. W 2004 r. było ich około 10 tysięcy.

Jolanta Truszevska

Zbiórka Żywności

„Kup chociaż jedno opakowanie cukru, oleju, mąki, dżemu, słodczy więcej i przekaz wolontariuszom dyżurującym przy oznakowanym koszu przed linią kasy” — ulotki z tą treścią otrzymywali klienci robiący zakupy w pięciu ciechanowskich marketach:

Biedronce, Championie, Panoramie, Leader Price i sklepie „Przy Farze”. W ten sposób w ciągu dwóch dni trwania Świątecznej Zbiórki Żywności — 26 i 27 listopada, zebrano 2723 kg żywności. Przed Bożym Narodzeniem trafiła ona do najuboższych mieszkańców naszego miasta. Ta ogólnopolska akcja organizowana jest w Polsce od 8 lat w ostatni weekend listopada. Wtedy już zaczynamy robić zapasy do świątecznego menu i przypominamy sobie, że nie w każdej rodzinie jest co wystawić na wigilijny stół. Wynik zbiórki jest naprawdę bardzo dobry — mówi koordynator akcji Marek Sobotka, szef Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Dobroczynności. Dzięki ofiarności ciechanowian 160 potrzebujących rodzin otrzymało po około 17 kg żywności. Cieszy również fakt, że do przedsięwzięcia przystąpiło kilka lokalnych organizacji — dodaje Sobotka. A były to: Civitas Christiana, Akcja Katolicka, TPD, Serce Matki, Siła Nadziei, Pomocna Dłoń i stowarzyszenie Razem. Ich przedstawiciele wspólnie przygotowali listę rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej, do których trafiły dary.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej zapewnił transport żywności do magazynu udostępnionego przez Civitas Christiana. Zaangażowane organizacje zmobilizowały ponad 100. wolontariuszy, którzy rozdawali ulotki w sklepach. Ich zapal chyba udzielił się klientom,



W Championie żywność zbierali członkowie Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Dobroczynności. Drugi od prawej Marek Sobotka, koordynator akcji

którzy bardzo chętnie oddawali część swoich zakupów. Opróżniane co jakiś czas pokaźne kosze szybko zapełniały się kolejnymi paczkami cukru, mąki, soli, makaronów, konserw, tabliczkami czekolady, cukierkami...

Wydział Promocji i Komunikacji Społecznej Urzędu Miasta — inicjator włączenia się Ciechanowa do Świątecznej Zbiórki Żywności, ma w planach stworzenie Centrum Wolontariatu. Takie akcje, jak ta listopadowa, to doskonały trening dla przyszłych wolontariuszy. Pozwalają przekonać się, jak wiele radości i satysfakcji sprawia pomaganie innym.

Dominika Żagiel

Ludzie bez domu

Nikt nie rodzi się na ulicy, a można się na niej znaleźć z dnia na dzień. Czasem decyduje o tym niemożność przezwyciężenia trudnej sytuacji życiowej czy nalogu, który spycha na tzw. margines. Czasem — odrzucenie norm i powszechnie respektowanych wzorów zachowań.



Przytulne i ciepłe pokoje noclegowni są schronieniem dla potrzebujących

Zjawisko bezdomności pojawiło się w naszym mieście na początku lat 90-tych. Były to wtedy pojedyncze przypadki. Od 1999 r. problem zaczął narastać. Wówczas w piwnicach budynku Miejskiego Ośrodka Opieki Społecznej uruchomiono noclegownię z zapleczem higieniczno-sanitarnym i dwoma pomieszczeniami, w których można zakwaterować 8 osób. Nadzór nad noclegownią sprawują pracownicy Dziennego Domu Seniora, funkcjonującego przy MOPS-ie. W okresie jesienno-zimowym bezdomni znajdują

tu schronienie, dostają niezbędne ubranie, jedzenie oraz pomoc socjalną.

Aktualnie w Ciechanowie jest około 30 osób bez dachu nad głową. Baza noclegowa jest niewystarczająca. Z drugiej strony bezdomni są do niej kierowani „na siłę”. Zawsze wracają „do siebie”. Do parku, opuszczonych ruder, przy dużych spadkach temperatur — na dworze. Wydaje się, że w takich miejscach im najlepiej. Nie muszą się myć, sprzątać po sobie. Żyją jak chcą, śpią byle gdzie. Jedzą to, co znajdują. Ale nie muszą. Gdyby jeszcze byli niewidoczni... Nie narażaliby się na spojrzenia, pełne współczucia lub odrzucenia. I nikt nie wypraszałby ich stamtąd, gdzie być ich nie powinno. — *Rzadko kiedy stwierdzamy, że na dworcu przemysłowym czy głównym przebiegają osoby bezdomne* — twierdzi zastępca komendanta Straży Miejskiej Krzysztof Matuszewski. — *Patrole przeprowadzane są codziennie w godzinach wieczornych. Porządek publiczny zakłócają głównie osoby nietrzeźwe lub posiadające stałe zameldowanie*.

Katarzyna Dąbrowska

Kompletna ulica, oprócz tego co widać gołym okiem — pasa drogi wraz z chodnikami — posiada swoją podziemną infrastrukturę. Biegająca pod nawierzchnią sieć kanalizacji sanitarnej i deszczowej zapewnia mieszkańcom pełen komfort: ścieki odprowadzone poza teren posesji i spokój po ulewnych deszczu — bo woda nie zaleje garażu czy piwnicy. Powstawanie nowej ulicy w mieście zawsze wiąże się z wybudowaniem jej podziemnej części. Decyzja o uporządkowaniu starej drogi rozpatrywana jest pod kątem możliwości jej podziemnego uzbrojenia. Kładzenie kosztownej nowej nawierzchni w ulicy, którą za jakiś czas trzeba będzie rozkopać, byłoby delikatnie mówiąc, nierozsądne. Mieszkańcy ulicy Witosa, którzy narzekają na jej fatalny stan, muszą niestety uzbroić się w cierpliwość. Droga ta jest jedną z wielu w mieście, którą trzeba wyposażyć w kanalizację deszczową. Na dzień dzisiejszy budowa nawierzchni byłaby wyrzuceniem pieniędzy podatkników (także mieszkańców Witosa) w błoto i kałuże — dziś niewątpliwie uciążliwe tam dla pieszych i dla kierowców. Pretensje ciechanowian z Witosa są słuszne — rozkopanie ulicy podczas budowy kanalizacji sanitarnej w 2002 r. dodatkowo pogorszyło jej stan. Ktoś mógłby zadać pytanie: dlaczego wtedy nie pomyślano o odwod-



Ul. Zagumienna potrzebuje infrastruktury podziemnej, a dopiero na końcu położenia asfaltowej nawierzchni. Na razie jest tam jedynie nowy chodnik z kostki brukowej

nienu ulicy? Otóż nie jest to takie proste. Deszczówka z podziemnych bocznych kanałów musi być skierowana w główne arterie, by popłynęła nimi do rzeki lub do tzw. zlewni. Aby skanalizować większość ulic w mieście trzeba najpierw wybudować owe arterie — boczne i główne. W latach, gdy powstawały główne szlaki komunikacji drogowej w Ciechanowie po prostu ich nie budowano, lub budowano na miarę potrzeb istniejącej wówczas infrastruktury.

Od grudnia tego roku Urząd Miasta dysponuje koncepcją odwodnienia Ciechanowa, wykonaną na zamówienie w firmie projektowej „Domino” z Łomży. Dokumentacja ta ułatwi planowanie rozwiązań, w oparciu o istniejący już stan i uwarunkowania terenu. — *Potrzeba uporządkowania najstarszych dróg w centrum miasta jest oczywista. Zgodnie z przygotowaną koncepcją odwodnienia deszczówka*

W tym roku wykonano sieć w ul. Asnyka



W tym roku wykonano sieć w ul. Asnyka

Rozbudowa sieci wodociągowej
Sieć wodociągowa eksploatowana przez ZWiK obejmuje 95% obszaru miasta. Brakuje sieci na osiedlu Krubinek i części Śmiecin. Uzbrajanie tych terenów sukcesywnie następuje. Na najbliższy rok zaplanowana jest

Odwodnić miasto

z ul. Witosa musi być odprowadzana siecią kanalizacji deszczowej częściowo do ulicy Armii Krajowej, a częściowo do Rzeckowskiej i dalej do Płońskiej — wyjaśnia zastępca prezydenta miasta Ewa Gładysz. — *W obydwu tych drogach albo nie ma kanalizacji deszczowej, albo jest ona w bardzo złym stanie. Odwodnienie Rzeckowskiej na odcinku od ulicy Witosa do Płońskiej nie jest możliwe bez budowy kanalizacji deszczowej w ul. Płońskiej* — dodaje E. Gładysz

I tak oto zarysowała się niezbędna, połączona ze sobą sieć infrastruktury podziemnej ulic w centrum Ciechanowa. Prośby ich mieszkań-



Droga do SP Nr 4 — tu wodę wyjątkowo będzie odprowadzał rów odwadniający

ców o naprawę złej nawierzchni nie są ignorowane przez władze miasta. W perspektywie przyszłych inwestycji, związanych z podziemną infrastrukturą dróg, budowanie tam nowych chodników i „rozwijanie” asfaltu jest po prostu bezzasadne. A perspektywy nie

są tak odległe. Prace przygotowawcze już ruszyły.

W 2004 r. prezydent Waldemar Wardziński i przedstawiciele Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad zawarli porozumienie dotyczące wykonania w przyszłym roku projektu modernizacji drogi krajowej Nr 50 (czyli ul. Płońskiej). Na jej ciechanowskim odcinku (od ulicy Kasprzaka do Pułtuskiej) przewidziana jest m.in. budowa brakujących odcinków kanalizacji deszczowej i sanitarnej. Realizacja projektu przewidziana jest na lata 2005–2006.

Do zadań inwestycyjnych, planowanych na rok 2005, chcemy zaproponować wykonanie dokumentacji projektowej budowy ulicy Witosa i Zagumiennie wraz z kanalizacją deszczową oraz

ewentualne wykonanie I etapu kanalizacji deszczowej w Witosa z odwodnieniem do ul. Armii Krajowej. Propozycje zadań inwestycyjnych, również powyższych, zostaną przedstawione radnym miejskim, którzy w kontekście budżetu na 2005 r. rozważą je podczas grudniowych

komisji Rady Miasta. Ewentualne przyjęcie tych zadań otworzy możliwość rozpoczęcia działań, o których mowa — powiedziała Ewa Gładysz.

Dominika Żagiel

Dlaczego rosną ceny wody?

Od nowego roku cena jednego metra sześciennego wody wzrośnie z 1,71 zł do 1,77 zł. Ponadto wprowadzona zostanie miesięczna opłata stała za korzystanie z sieci wodociągowej. Będzie ona wynosić 5,35 zł od każdego przyłącza. Wzrośnie też opłata za odbiór ścieków za pośrednictwem kanalizacji. Posiadacze pojedynczych przyłączy zapłacą 3,02 zł za m³ — o 31 gr więcej niż dotychczas. Zakłady i instytucje zapłacą 2,71 zł za m³ najcięższych ścieków. Stawka przy średnim stężeniu nieczystości wyniesie 3,02 zł za m³, przy najwyższym — 3,32 zł.

Nowe taryfy opłat za wodę i odbiór ścieków zaproponował Zakład Wodociągów i Kanalizacji, ustalając je na poziomie bezpiecznym dla prawidłowej działalności Spółki. Stawki uzyskały pozytywną opinię Rady Nadzorczej i akceptację prezydenta. Na XIV sesji Rady Miasta stosunkiem głosów 11:7 (przy 2. wstrzymujących się) radni przyjęli podwyżki. Ceny ZWiK, w porównaniu ze stawkami innych zakładów wodociągowych na terenie Polski są niskie.

Do majątku Spółki należą istniejące w obrębie miasta sieci wodociągowe i kanalizacji sanitarnej wraz z ich uzbrojeniem. Rozbudowa sieci, jej wymiana, nowoczesna oczyszczalnia ścieków, stacja uzdatniania wody — majątek ZWiK rośnie. Rosną też koszty jego utrzymania, spłat kredytów i amortyzacji. A ZWiK ma poważne plany inwestycyjne.

Unowocześnianie oczyszczalni

W 2004 r. ZWiK rozpoczął proces wymiany zgarniaczy na osadnikach występnych i wtórnych we współpracy ze szwedzką organizacją SIDA, od której Spółka pozyskała 950 tys. dofinansowania inwestycji. Zaplanowana na 15 miesięcy inwestycja, na którą ZWiK już wydał 1,5 mln zł, zakończy się w maju 2005 r. Spółka przeznaczy na nią w przyszłym roku kolejne 400 tys. zł.

wymiana wodociągu w ul. Wiosennej oraz wykonanie projektu na wymianę starego w ul. Warszawskiej. Kontynuowane będzie układanie sieci wodociągowej na osiedlu Krubinek. Nowej sieci doczeka się ul. Towarowa i Wiśniowa. Wymienione zostanie przyłącze na ul. Mleczarskiej. Na ul. Kwiatowej wykonany zostanie brakujący odcinek sieci, który poprawi rozkład ciśnienia w tej części osiedla. Są to wydatki rzędu 805 tys. zł.

Rozbudowa sieci kanalizacyjnej

W sieć kanalizacji sanitarnej uzbrojone jest około 80% obszaru Ciechanowa. Na terenie miasta funkcjonuje system kanalizacji sanitarnej oraz ogólnospławnej. Kanalizacji sanitarnej nie posiada osiedle Krubin, Bielin, część Podzamcza oraz ulice: Wesoła, Kwiatowa, Różana, Przasnyska, Gruduska, Batalionów Chłopskich. Zgodnie z planem inwestycyjnym ZWiK na 2005 r. nowa kanalizacja sanitar-na zostanie wybudowana w ul. Żerom-

skiego. Rozłączone zostaną sieci u zbiegu ulic Gostkowskiej i Kargoszyńskiej. Dokończona zostanie kanalizacja w ul. Małgorzackiej. Opracowany zostanie projekt wykonawczy oraz załatwione zostaną formalności związane z pozwoleniem na budowę sieci na osiedlu Batalionów Chłopskich. Koszt (łącznie ze spłatą kredytu) — 465 tys. zł.

Wymiana starych rur i modernizacja SUW

W ujęciu Gostkowska planuje się dalszą wymianę kabli energetycznych, starych rurociągów, pomp oraz remont obiektów obudowy studni. Modernizowana będzie Stacja Uzdatniania Wody na ul. Tysiąclecia, co znacznie poprawi dostawę wody do mieszkańców osiedli Płocka i Zachód. Koszt — 1 120 tys. zł.

Inwestycyjne ZWiK zaplanowane na 2005 rok oszacowano na 3 050 tys. zł. Wszystkie są wydatkami koniecznymi, poprawiają jakość świadczonych usług i stanowią ogniwo w łańcuchu wieloletniego planu rozwoju.

Katarzyna Dąbrowska

Przykładowe ceny wody i ścieków dla ludności (jeszcze przed podwyżkami) w innych miastach:

	Opłata za m ³ wody	Opłata za ścieki
Garwolin	2,66 zł	3,63 zł
Gorzów Wielk.	2,34 zł	3,22 zł
Elk	1,95 zł	3,60 zł
Kalisz	1,93 zł	4,12 zł
Leszno	2,34 zł	3,68 zł
Łomża	2,18 zł	4,07 zł
Pińczów	2,35 zł	2,98 zł
Sosnowiec	3,62 zł	3,64 zł
Tarnowskie Góry	4,32 zł	4,04 zł
Września	2,25 zł	3,60 zł

Uchwały Rady Miasta Ciechanów podjęte na XXIV sesji 2 grudnia 2004 roku:

Nr 236/XXIV/2004 w sprawie określenia odpłatności za usługi świadczone przez przedszkola miejskie

Nr 237/XXIV/2004 w sprawie określenia odpłatności za usługi świadczone przez Żłobek Miejski

Nr 238/XXIV/2004 w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie miasta Ciechanów

Nr 239/XXIV/2004 w sprawie ustalenia stawki opłaty za usługi w zakresie usuwania i unieszkodliwiania odpadów komunalnych

Nr 240/XXIV/2004 w sprawie zmiany opłat za przewozy autobusami komunikacji miejskiej w Ciechanowie

Nr 241/XXIV/2004 w sprawie wprowadzenia zmian na 2004 r. i na 2005 r. w wieloletnim planie rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych będących w posiadaniu ZWiK Spółka z o.o. w Ciechanowie

Nr 242/XXIV/2004 w sprawie zatwierdzenia taryfy opłat za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków

Nr 243/XXIV/2004 w sprawie ustalenia wysokości dziennych stawek opłaty targowej

Nr 244/XXIV/2004 w sprawie opłaty za korzystanie z mienia komunalnego na targowisku miejskim w Ciechanowie przy ul. Płońskiej 28 i na bazarze osiedlowym „Błoki” w Ciechanowie przy ul. Sienkiewicza 77

Nr 245/XXIV/2004 w sprawie określenia inkasentów do poboru opłat targowych

Nr 246/XXIV/2004 w sprawie obniżenia ceny skupu żyta stanowiącej podstawę do naliczenia podatku rolnego

Nr 247/XXIV/2004 w sprawie przyjęcia ceny sprzedaży drewna stanowiącej podstawę do naliczenia podatku leśnego

Nr 248/XXIV/2004 w sprawie stawek podatku od posiadania psów

Nr 249/XXIV/2004 w sprawie ustalenia stawek podatku od środków transportowych

Nr 250/XXIV/2004 w sprawie podatku od nieruchomości

Nr 251/XXIV/2004 w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości dla przedsiębiorców tworzących nowe miejsca pracy na terenie Gminy Miejskiej Ciechanów

Nr 252/XXIV/2004 w sprawie zmian w budżecie miasta na 2004 rok

Nr 253/XXIV/2004 w sprawie wyboru banku do obsługi bankowej budżetu Gminy Miejskiej Ciechanów

Nr 254/XXIV/2004 w sprawie nabycia nieruchomości na własność Gminy Miejskiej Ciechanów

Nr 255/XXIV/2004 w sprawie zmiany Uchwały Nr 31/IV/98 z 30 IV 1998 r.

Komunikat o stanie wody

Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny stwierdza, że jakość wody z wodociągu zbiorowego w Ciechanowie — ujęcie Gostkowska — w zakresie przebadanych wskaźników mikrobiologicznych i fizykochemicznych spełnia wymagania Ministra Zdrowia i nadaje się do spożycia przez ludzi.

Podatek od psów

Roczna stawka podatku w 2005 r. wynosi: od pierwszego posiadanego psa — 40 zł, od każdego następnego — 20 zł. Zwolnieniu z podatku od jednego psa podlegają emeryci i renciści prowadzący samodzielnie gospodarstwo domowe, z którymi nie zamieszkują wspólnie dorosłe dzieci, oraz właściciele psów, zakupionych w 2005 r. w schronisku w Pawłowie. Podatek od posiadania psów płatny jest bez wezwania do 31 marca każdego roku.

XXIV Sesja Rady Miasta

Wstępne recenzje budżetu

W czasie tej sesji Rady Miasta radni ustalili wysokość opłat i podatków, jakie będziemy płacić w przyszłym roku. Najwięcej uwag mieli do podwyżki cen wody i ścieków (piszemy o tym na str. 8). Wstępnie dyskutowano o kształcie budżetu na 2005 rok. Analiza budżetu w wykonaniu miejskich radnych była wyważona. Większe kontrowersje wywołał wniosek formalny Grzegorza Brozdowskiego o ograniczenie wystąpień radnych do dwóch w każdym temacie. Poparło go 10 rajców, 4 się wstrzymało. Przeciw głosowali autorzy najdłuższych wystąpień: Stefan Żagiel i Adam Stępkowski. Miłym akcentem było wręczenie nagrody prezydenta Łukaszowi Bieńkowskiemu, który z drużyną wywal-



Od lewej: Ł. Bieńkowski i M. Korzybski

czył 2 złote medale na Mistrzostwach Świata Juniorów w Taekwondo ITF w lipcu tego roku we włoskim Rimini. Kwiaty i gratulacje otrzymał też trener Łukasza Michał Korzybski z klubu Matsogi Ciechanów. Rada zajęła stanowisko wobec groźby likwidacji ciechanowskiego Oddziału ZUS i powstania w to miejsce inspektoratu (stanowisko drukujemy na str. 7).

Skok inwestycyjny

Założenia budżetowe to: dochody na poziomie 71 180 tys. zł i wydatki w wysokości 78 220 tys. zł. Dochody to głównie dochody własne, subwencje ogólne dla gmin, dotacje na zadania zlecone i własne, 3 570 tys. zł z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (na dofinansowanie budowy sieci sanitarnej na osiedlu Zachód), 700 tys. zł z Funduszu Doplát Banku Gospodarstwa Krajowego (na budynek socjalny, zgodnie z pilotażowym programem budowy mieszkań socjalnych — całość tej inwestycji będzie kosztować ponad 2 mln zł) i 400 tys. zł środków pozabudżetowych na budowę hali sportowej przy ul. 17. Stycznia.

Prezydent Waldemar Wardziński zaproponował w przyszłym roku bardzo wysoki wzrost nakładów na inwestycje — pochłoną one ponad 17 mln zł, czyli 21,8% wszystkich wydatków. W 2002r. inwestycje stanowiły 9,4% budżetu, w 2003 — 9,8%, w 2004 — 11,5%. W 2005 roku zaczynamy największe przedsięwzięcie ostatnich lat. Modernizacja i rozbudowa kanalizacji deszczowej i sanitarnej oraz budowa ulic w dzielnicy Zachód będą kosztować ponad 11 mln zł. — *Staramy się o dofinansowanie tego projektu z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej. W ocenie t. zw. panelu ekspertów nasz*

projekt otrzymał 74% maksymalnej ilości punktów (próg wynosi 60% — red.). Teraz czekamy na decyzję Urzędu Wojewódzkiego — poinformował prezydent. Tak dużej inwestycji nie uda się sfinansować wyłącznie ze środków własnych (wyniosą 6 430 tys. zł). Budżet przewiduje zaciągnięcie na nią kredytu w wysokości 3 570 tys. zł. Zdaniem prezydenta możemy sobie na niego pozwolić z powodu dobrych wskaźników: zadłużenie to niespełna 34% (dopuszczalne 60%), przewidywany deficyt — 14% (dopuszczalny 29%), a obsługa długu sięgnie 5,4% (dopuszczalna 15%). — Przez 2 lata konsekwentnie zmniejszaliśmy zadłużenie, żeby w przyszłym roku bezpiecznie sięgnąć po kredyt na „uniijny” projekt — powiedział Waldemar Wardziński. Pozostałe inwestycje to: dokończenie hali sportowej (2,5 mln zł), budynek biurowy przy ulicy Wodnej (1,2 mln zł), budynek z mieszkaniami socjalnymi przy ul. Komunalnej (1,2 mln zł). Przyszłoroczne inwestycje drogowe będą kosztować 2,3 mln zł.

Regionalna Izba Obrachunkowa jednogłośnie pozytywnie oceniła przedstawiony przez prezydenta projekt przyszłorocznego budżetu oraz informację o stanie mienia komunalnego.

My się kredytów nie boimy

To dokument zwarty, spójny, elastyczny, przewiduje realizację potrzeb, o których mówiliśmy w ciągu roku — powiedział Stefan Żagiel. — Nie lubię zaciągać długów, a to pierwszy rok tej kadencji, kiedy zaciągamy kredyt. Ale jeżeli uzyskamy te 3, 5 mln zł z Unii Europejskiej, to gra jest warta świeczki. Zdaniem radnego kwota zapisana w budżecie dla ZKM, mimo drobnej podwyżki cen biletów, może nie zrównoważyć kosztów spółki. Radny uważa, że plusem projektu budżetu jest 150 tys. zł na wsparcie Centrum Kultury i Sztuki — nigdy dotąd budżet nie zawierał takiego zapisu. Minusem: 852 tys. zł na remonty TBS, gdyż radny powątpiewa, czy spółka zdoła je wykonać. S. Żagiel podkreślił, jak ważne są dochody z tytułu podatku od nieruchomości (według planu 35 mln zł — red.) i zaapelował do prezydenta o rozsądne zwolnienia z podatków. — Wszyscy chcielibyśmy remontów dróg chodników itd., a podatków najlepiej, żeby nie było, żeby pieniądze spadały z nieba — zauważył radny. Marcin Stryczyński uważa, że to budżet elastyczny, ale nie jest oderwany od kontekstu wydarzeń z ostatnich 2 lat. — Pozytywnie

oceniamy realizację dróg i chodników, ale inwestycje z czasów poprzedniej Rady wciąż obciążają budżet. Radny uznał, że po stronie dochodów jest to budżet odważny. — Ja nie boję się tych długów, bo bez kredytów nie da się nadrobić opóźnień cywilizacyjnych, poza tym nie wszystko trzeba będzie spłacać — przyznał M. Stryczyński. W jego przekonaniu radni mieliby większy wybór zadań, gdyby zespoły do spraw

zadań operacyjnych wcześniej zaczęły pracę. Zakwestionował zmniejszenie o 200 tys. zł środków na oświetlenie dróg i zwiększenie dopłaty do t. zw. wozokilometrów. Zastanawiał się też (w związku z nowymi zadaniami) nad stroną organizacyjną Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Zenona Stańczaka bardzo cieszy 17 mln na inwestycje w przyszłym roku i możliwości pozyskania pieniędzy z zewnątrz. — Uchwalam już 7 budżet. Wiem, że nie ma cudów, do drzwi nie będą pukać thumnie inwestorzy. Żyjemy w powiatowym mieście i musimy mieć tego świadomość — powiedział radny. Dużych kredytów nie boi się również Stanisław Kurek. — Im władza bierze większy kredyt, tym lepiej. Jestem „za”, bo one dają możliwość rozwoju — stwierdził radny.

Budżet optymistyczny i „kulturalny”

Stawomir Walczak uważa, że budżet w założeniach jest optymistyczny. Cieszy 10-procentowy wzrost dochodów i bezpieczny poziom zadłużenia. Radny chciałby umieścić wśród wydatków 100 tys. zł na budowę, wspólnie z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad, ronda Sońska, Płońska, Kasprzaka. — *Jakie będą dalsze losy inwestycji w centrum miasta, skoro pojawiły się informacje, że na modernizację Rynku, ul. Warszawskiej i Placu Kościuszki nie można sięgnąć po unijne fundusze — pytał radny.*

Agnieszka Bukowska apelowała o przychylność dla Katolickiego Radia Ciechanów, które prosiło o pomoc finansową. Zdzisław Dąbrowski skupił się głównie na kwestii mieszkaniowej. *To wielka potrzeba, a cierpliwość mieszkańców jest na wyczerpaniu — akcentował radny. Przewodniczący Janusz Czaplicki stwierdził, że w budżecie powinna być zapisana kwota 50 tys. zł na opracowanie dokumentacji kolejnego budynku z mieszkaniami socjalnymi. Zgłosił gotowość spółdzielni „Zamek”, wspólnie ze spółdzielnią „Mazowsze”, do współpracy przy budowie takich mieszkań. Prezesi tych spółdzielni chcą się też włączyć do rozbudowy systemu monitoringu wizyjnego.*

Stanisław Kęsik zaznaczył, że po raz pierwszy w stosunku do wielu minionych budżetów rosną nakłady na dział „kultura i ochrona dziedzictwa narodowego” — aż o 27%.



Ciekawe o czym tak zaciekle dyskutują radni: S. Kęsik i M. Mosakowski?

W ubiegłych latach udział nakładów na kulturę w całości wydatków wynosił 0,5%, dziś 1,3%. To znaczna dynamika — powiedział radny. S. Kęsik cieszył się ze wsparcia Centrum Kultury i Sztuki, stwierdzając, jak ważna jest pomoc dla innego samorządu — Centrum to jednostka powiatowa. — To dobry projekt budżetu — podsumował swoje wystąpienie radny.

— *Realizacja tylu zamierzeń budżetowych wymaga wielu wyrzeczeń,*

również podwyżek. Te środki w dużej mierze idą na oświatę, utrzymanie i modernizację bazy oświatowej. To dobry kierunek — podkreślał Adam Stępkowski. Podobna mu się, że w budżecie przewidziano środki na opracowanie projektu modernizacji ciechanowskiej bazy sportowej. Radny zaproponował zaciągnięcie kredytu zwiększonego o 500 tys. zł i przeznaczenie tej kwoty na budowę drogi do Szkoły Podstawowej Nr 4, uporządkowanie i ogrodzenie terenu wokół tej szkoły. Żeby zaspokoić potrzeby mieszkańców konieczna jest wyobraźnia i o nią będą apelować — stwierdził A. Stępkowski.

Projekt „Zachód”

Dużo uwagi radni poświęcili największemu zamierzeniu inwestycyjnemu — projektowi rozbudowy i modernizacji kanalizacji deszczowej i sanitarnej oraz budowie dróg i chodników w dzielnicy Zachód. M. Stryczyński zastanawiał się, czy mieszkańcy innych dzielnic, np. Bielina czy Krubina nie będą mieli za złe, że tak duże środki przeznacza się na Zachód. — Nie utożsamiam się z tą inwestycją, ale traktuję ją jako stan wyższej konieczności, ponieważ to zadanie jako jedyne ma szansę na dofinansowanie ze środków UE — stwierdził radny. Zarzucił jedynie, że tak poważnego zadania strate-

Dlaczego Zachód?

Gdybyśmy wchodzili w tę kadencję z pewnym багаżem w postaci istniejącej strategii, wieloletnich planów inwestycyjnych, planów rozwoju lokalnego czy rewitalizacji, byłibyśmy nie o krok, a o wiele mil do przodu — powiedział Waldemar Wardziński. — O tym, że po wejściu do UE warto będzie się starać o unijne fundusze było wiadomo od kilku lat. Znam dużo samorządów, które w porę o tym pomyślały i miały gotowe, uzgodnione projekty. My zaczynaliśmy od zera. Prezydent przypominał, że w sierpniu 2003 r. w Urzędzie Miasta zaczęły się prace nad Strategią rozwoju Ciechanowa. Uchwalono ją w kwietniu 2004 r. Trwają prace nad zadaniami operacyjnymi, planowanie działań na kilka najbliższych lat. Prezydent przypominał, że prace nad jednym dużym projektem to nie tygodnie, ale długie miesiące przygotowań: dokumentacji, uzgodnień, prawnych uregulowań. Jedyne projekt „Zachód” udało się opracować na początek sierpnia tego roku. Renowacja ul. Warszawskiej, Rynku i Placu Kościuszki nie miała żadnych szans w wyścigu o unijne pieniądze — w tym przypadku jest wymagany projekt rewitalizacji całego miasta. Nie było takiego projektu, teraz go opracowujemy. Przygotujemy też kolejne projekty, żeby nasi następcy nie znaleźli się w takiej sytuacji, jak my

Interpelacje radnych

A. Bukowska zapytała, czy można byłoby realizować program lakierowania i lakowania zębów u uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, poprosiła też o zarezerwowanie w budżecie środków na profilaktykę wad postawy. Zasygnalizowała, że przedsiębiorcy skarżą się, iż na ul. Nadrecznej nie mogą stawiać samochody dostawcze i klientów (obowiązuje tam zakaz zatrzymywania się) i wnioskuje o negocjacje ze starostwem w tej sprawie (jest to droga powiatowa). W przekonaniu A. Bukowskiej remont dachu Hali Pułtuskiej to dobra okazja do uporządkowania terenu wokół Hali, ogrodzenia i utwardzenia podwórka. Radna postuluje poświęcenie jednej z sesji na analizę perspektyw rozwiązania problemów mieszkaniowych w mieście (budownictwo czynszowe, czy TBS). Wnosi też o umieszczenie wśród przyszłorocznych inwestycji budowy kanalizacji deszczowej i modernizacji nawierzchni ul. Zagumiennej. Zdaniem A. Bukowskiej wskazane byłoby rozważyć zagospodarowanie terenu po prawej stronie ul. Kargoszyńskiej pod budownictwo zagrodziny (teraz są tam pola).

R. Sobotko poinformował, że 45. mieszkańców dzielnicy Bloki skierowało pismo w sprawie budowy oświetlenia ciągu pieszego łączącego Plac Piłsudskiego z ul. Narutowicza. Zasygnalizował, że na ul. Andersena (Kargoszyn) potrzebne są 2 słupy oświetleniowe. Radny poruszył też problem usprawnienia połączeń autobusowych z Płockiem i Warszawą. Jego zdaniem potrzebne są pospieszne kursy, niekoniecznie obsługiwane przez PKS. R. Sobotko zwrócił się również o pomoc dla Państwowej Szkoły Muzycznej, która jest w kiepskiej sytuacji finansowej i ma nieuregulowane sprawy własnościowe.

T. Grembowicz poprosił o uzupełnienie oświetlenia oraz utwardzenie ul. Wędkarskiej i Wrzosowej, głównie remont wyjazdu z tej ulicy do ul. Sońskiej. Poinformował, że tamtejsi mieszkańcy są skłonni partycypować w kosztach naprawy dróg.

G. Brozdowski zapytał, czy do t. zw. „unijnego” projektu rozbudowy i modernizacji kanalizacji deszczowej i sanitarnej na osiedlu Zachód zostało złożone Studium wykonalności, kto je wykonał i jaki był koszt jego sporządzenia. Radny chciał się dowiedzieć, dlaczego projekt uchwały dotyczącej różnicowania stawek podatku od nieruchomości w zależności od przeznaczenia lokali, złożony przez MIG, nie znalazł uznania w oczach prezydenta. G. Brozdowski chciał również poznać koszty utrzymania obiektu przy ul. Chabrowej poniesione przez budżet miasta w tym roku i planowane na rok 2005.

S. Walczaka interesowało, dlaczego przedsiębiorcy muszą wносить opłaty za zmianę wpisu do rejestru, skoro jest to zmiana ustawowa. Zapytał też, kiedy zostaną zakończone prace zespołów od spraw zadań operacyjnych Strategii rozwoju społeczno-gospodarczego Ciechanowa.

S. Kęsik uważa, że trzeba koniecznie zainstalować kamerę monitoringu u zbiegu ulic Małgorzackiej i Strażackiej.

A. Rolbiecki poinformował, że drzwi wejściowe w domach poniemieckich, które otwierały się do wewnątrz, zostały wymienione przez TBS na takie, które otwierają się na zewnątrz. Radny uważa, że to może być niebezpieczne dla wchodzących, zwłaszcza starszych osób. Na podestach jest też wbity trzpień, który może stanowić zagrożenie. Radny chciał się dowiedzieć, czy ktoś prowadzi nadzór nad takimi pracami.

L. Michalski przedstawił sytuację 2 mieszkańców Aleksandrówki, emerytów o niskich dochodach, którzy musieli zapłacić po 200 zł mandatu za puszczanie psów samopas. Straż Miejska podczas akcji wyłapywania bezdomnych zwierząt zatrzymała czworonogi i wymierzyła karę. Radny prosił o umiar i wzięcie pod uwagę sytuacji materialnej tych ludzi.

Stanowisko Rady Miasta Ciechanów

Rada Miasta Ciechanów stanowczo protestuje przeciwko zamiarowi reorganizacji kolejnej instytucji o znaczeniu regionalnym, to jest Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Ciechanowie.

Reorganizacja ma polegać na likwidacji Oddziału w Ciechanowie i zastąpieniu go Inspektoratem. Jest ona bardzo szkodliwa nie tylko z tytułu utraty stanowisk pracy przez kilkadziesiąt osób, ale przede wszystkim dla dużej grupy osób starszych, emerytów i rencistów. Zdecydowanie pogorszy się poziom świadczenia usług wrażliwych ze społecznego punktu widzenia, ponieważ wiele osób chorych i w podeszłym wieku będzie zmuszonych do pokonywania znacznych odległości do Płocka lub Ostrołęki.

Jednocześnie zdziwieni jesteśmy faktem likwidacji Oddziału w Ciechanowie, który w notowaniach wewnętrznych ZUS jest wysoko oceniany.

Pragniemy podkreślić, że Oddział w Ciechanowie dysponuje bardzo dobrymi warunkami lokalowymi oraz wykwalifikowaną kadrą pracowników, co też jest bardzo dobrze oceniane przez interesantów.

Rada Miasta Ciechanów żąda ponownego przeanalizowania zasadności likwidacji Oddziału ZUS w Ciechanowie.

Ciechanów, 3 grudnia 2004 r.

Nowy rozkład jazdy linii „0”

Zakład Komunikacji Miejskiej w Ciechanowie informuje, że w związku ze zmianą rozkładu jazdy PKP od 20 grudnia w dni robocze linia „0” kursować będzie według nowego rozkładu:

Dworzec PKP (w kierunku ul. 17 Stycznia)

4: 53, 5:33, 5:44, 6:00, 6:10, 6:30, 6:46, 7:00, 7:10, 7:30, 7:40, 8:00, 8:10, 8:32, 9:00, 9:30, 10:00, 10:25, 10:55, 11:28, 11:55, 12:25, 12:55, 13:17, 14:15, 14:42, 15:12, 15:45, 16:12, 16:45, 17:15, 18:20, 18:46, 19:15, 19:49, 20:15, 20:45, 21:20, 21:45, 22:15, 22:37 (zjazd do zajezdni).

Dworzec PKP (w kierunku ul. Sienkiewicza)

5:20, 5:53, 6:20, 6:53, 7:20, 7:50, 8:45, 9:10, 9:43, 10:10, 10:40, 11:10, 11:45, 12:12, 12:40, 13:02 (zjazd do zajezdni), 13:08, 13:32, 13:44, 13:56, 14:08, 14:22, 14:32, 14:54, 15:02, 15:25, 15:32, 15:52, 16:06, 16:22, 16:44 (zjazd do zajezdni), 17:00, 17:30, 17:55, 18:30, 19:00, 19:30, 20:00, 20:30, 21:00, 21:36, 22:00, 22:30, 22:52 (zjazd do zajezdni).

Kursy w soboty, niedziele i święta nie zmieniają się.



Kuluarowa dyskusja o bazie sportowej. Stoją (od lewej): A. Stępkowski, J. Omieciński, A. Czyżewski. Siedzi S. Zagiel

gicznego nie ma w Strategii rozwoju miasta. Zenon Stańczak miał inne zdanie niż przedmówca co do inwestycji w dzielnicy Zachód. — Zasobni obywatele, którzy płaciliby duże podatki od nieruchomości, uciekają z budowaniem się poza Ciechanów, gdyż mają w perspektywie 20 lat czekania na drogę lub kanalizację — ubolewał radny. — Pamiętam emisję obligacji drogowych, z której dochód przeznaczono na drogi, rozrzucone w całym mieście. To nie przyniosło efektu. Najlepiej porządkować miasto kwartałami. Grzegorz Brozdowski zastanawiał się, co będzie, jeśli projekt „Zachód” nie uzyska dofinansowania z funduszy UE. Kiedy trzeba będzie ponieść wszystkie koszty pozostałe obszary miasta przez dłuższy czas mogą zostać pominięte w planach inwestycyjnych. — Na razie miasto nie ma innych projektów „unijnych” — zwrócił uwagę radny.

My też jako radni nie przedstawiliśmy alternatywy dla tego „unijnego” projektu — zaznaczył Stefan Zagiel. — Strategia jest zapisem przyszłościowym, ale życie się toczy i musimy podejmować te przedsięwzięcia, które są możliwe do realizacji. Kiedy zespoły opracują zadania inwestycyjne, będziemy krajać tak, jak materii staje. Radny podzielił zdanie Z. Stańczaka, że warto budować infrastrukturę w całej dzielnicy.

na początku kadencji. Mam nadzieję, że zrobimy to w ciągu 2 najbliższych lat — powiedział W. Wardziński. — Oszczędzaliśmy przez 2 lata, spłaciliśmy obligacje i wcześniej zainwestowane kwoty. W najbliższych latach możemy pozyskać środki na inwestycje — zapewniał prezydent.

Prezydent wyliczył kilka zadań, które proponuje zrealizować w przyszłym roku:

1. droga dojazdowa do Szkoły Podstawowej Nr 4,
2. rondo przy ul. Kasprzaka, Sońskiej i Płońskiej (inwestycja wspólna z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad),
3. prace na drodze krajowej nr 50 — wspólnie z GDDKiA i ZWiK miasto wymieni kanalizację sanitarną, deszczową, wyremontuje nawierzchnię i zbuduje chodniki,
4. mieszkania socjalne.

— Będziemy dalej sukcesywnie inwestować w mieszkania socjalne. Jeśli nie uzyskamy dotacji na ten cel, będę wnioskował o większy kredyt. W budownictwie mieszkaniowym jest też pole do popisu dla spółdzielni. Całego ciężaru finansowania budowy mieszkań gmina nie udźwignie — stwierdził prezydent. Zapewnił, że jeśli uwagi i poprawki radnych znajdują uznanie większości, znajdą się w ostatecznym projekcie budżetu.

Ewa Blankiewicz

Przez pryzmat kieszeni czy inwestycji?

Pogłoski o podwyżce cen wody podgrzały atmosferę na długo przed XXIV sesją Rady Miasta. Podczas sesji dyskutowano o wprowadzeniu zmian na 2004 r. i na 2005 r. w wieloletnim planie rozwoju i modernizacji urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych będących własnością Zakładu Wodociągów i Kanalizacji i w sprawie zatwierdzenia taryfy opłat za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków. Radni uznali, że trzeba rozpatrywać razem te dwie uchwały, gdyż plany ZWiK zależą od przychodów spółki, a te od cen wody i ścieków.

To złe taryfy

Stefan Żagiel podkreślił, że podwyżki cen wody uderzają w gospodarkę komunalną, co ostatecznie odbije się na budżecie miasta. Ostrze krytyki skierował głównie przeciw opłacie stałej. — *To nieznaczący wzrost opłaty o 5,35 zł dla instytucji zużywającej setki m³ wody, a nawet dla budynków wielorodzinnych, gdzie mieszka 20, 30 rodzin, bo ta kwota rozkłada się i jej skutki są groszowe, ale w przypadku rodzin płacących indywidualnie za wodę jest to ruch znaczący* — powiedział radny. Zgodził się z nim Marcin Stryczyński. Radny poparł zmiany w planie rozwoju sieci wodociagowo-kanalizacyjnej w 2004 r., ponieważ wynikają one ze zdobycia pozabudżetowych środków inwestycyjnych na modernizację oczyszczalni ścieków. Nie zaakceptował natomiast zapisów dotyczących roku 2005, gdyż zabrakło w nich pierwotnie planowanego uzbrojenia w sieć wodociagową i kanalizacyjną osiedla Płocka. M. Stryczyński stwierdził, że koszty części inwestycji wodociagowo-kanalizacyjnych, dotyczących strategicznych sieci przesyłowych i odbiorczych, powinien ponosić budżet miasta.

Janusz Czaplicki uważa, że spółka zaniżyła przewidywane na 2005 r. dochody o około 500 tys. zł. — *Tymczasem opłata dla dużego dostawcy ścieków, jakim jest Delittisue, rośnie z 1,02 zł na 2,71 zł, a więc około 1,70 zł. To są określone dochody* — powiedział przewodniczący. W kalkulacji ZWiK zabrakło jego zdaniem analizy wzrostu dostaw ścieków i sprzedaży wody, spowodowanych zrealizowanymi inwestycjami. J. Czaplicki przypomniał, że Rada może albo przyjąć, albo odrzucić uchwały. — *Innej możliwości nie ma, my nie możemy z prezesem negocjować ceny* — powiedział przewodniczący. Jako pewne usprawiedliwienie ZWiK przytoczył badania Instytutu Rozwoju Miast, które wykazują, że cena wody w ostatnich latach rośnie systematycznie o około 8%.

Lech Michalski zgodził się na podwyżkę cen wody (3,5% to stopień inflacji), ale zanegował wzrost ceny odprowadzenia ścieków oraz stałą opłatę. Zdaniem radnego nie należy jej bagatelizować, gdyż stałych przyłączy jest 6115, większość z nich w domach jednorodzinnych i małych firmach.

Inwestycje kosztują

Ryszarda Sobotko zirytowały informacje prasowe. — *Czy jest ktoś na sali taki, który płaci tak mało miesięcznie za wodę? Przecież przeciętnie zużywamy 4m³. Takie dezinformacje są nie do przyjęcia* — radny był zbulwersowany publikacją Tygodnika Ciechanowskiego. — *Jeżeli prezes Bola wyjaśni, że inwestycje wodne będą również przeznaczane na likwidację*

szkodliwych rur azbestowych, będą głosował za.

Stanisław Kęsik zauważył, że niewiele wątpliwości wzbudza stała opłata. — *Znaczna większość mieszkańców Ciechanowa mieszka w budynkach wielorodzinnych. 5 zł stałej opłaty od przyłącza, czyli od budynku, w którym mieszka 30, czy 40 rodzin daje na każdą rodzinę około 2 gr. miesięcznie* — przeliczył radny. Adam Stępkowski przypomniał, że w Ciechanowie zre-

wyniesie 15%. Dla mieszkańca TBS i budynków wielolokalowych jest to 8%. Przy proponowanym zróżnicowaniu ścieków według różnego rodzaju stężenia podwyżka dla MOSiR (pływalni) wyniesie tylko 1%. Zakłady, które odprowadzają t.zw. trudne ścieki, zgodnie z najwyższą taryfą zapłacą więcej o 16%. „CEDROB” już zbudował własną podczyszczalnię. Wielcy odbiorcy mogą od nas odchodzić. Musimy wyjść z taką taryfą, która ich

musi oprzeć ceny na kalkulacjach, kosztach, przychodach, tak aby miały odzwierciedlenie w rachunku ekonomicznym. — *Splacamy kredyt, który zaciągnęliśmy w WFOŚ na budowę kanalizacji sanitarnej w ul. Asnyka, nasze podstawowe przychody to cena dostawy wody i odbioru ścieków, proste oszczędności już się skończyły, a skala inwestycji, którą realizujemy jest bardzo duża* — wyliczał prezes. Zapewnił, że ostatnie rury azbestowe są na ul. Wiosennej. Mają być wymienione w najbliższym czasie.

Głosowanie

Przed głosowaniem M. Mosakowski apelował o społeczny solidaryzm. — *Nie możemy patrzeć przez pryzmat własnych kieszeni, przez pryzmat tych, którzy już zarządzeniem losu lub decyzjami poprzednich rad mają dostęp do wody. Poparł go Grzegorz Brozdowski: Nie głosujemy przez pryzmat, czy jakaś ulica będzie zrobiona, czy spółdzielni będzie lepiej, tylko popatrzymy na całość miasta.*

Za zatwierdzeniem taryfy opłat za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków głosowało 11. radnych, 7. było przeciw, 2. wstrzymało się od głosu. Zgodnie z wnioskiem Stanisława Kurka głosowanie było imienne. Za opowiedzieli się: G. Brozdowski, A. Bukowska, T. Grembowski, S. Kęsik, S. Kurek, M. Mosakowski, A. Rolbiecki, A. Stępkowski, R. Sobotko, D. Szczygielski, S. Walczak. Przeciw głosowali: J. Czaplicki, Z. Dąbrowski, U. Gajczyk, L. Michalski, M. Skwariski, M. Stryczyński, S. Żagiel. A. Czyżewski i Z. Stańczak wstrzymali się od głosu.

Ewa Blankiewicz



Prezisi spółek miejskich: od lewej — Andrzej Bola (ZWiK) i Tadeusz Pikus (PUK)

alizowano wiele inwestycji wodno-kanalizacyjnych, ale woda nie dociera jeszcze na Bielini, Krubin, Płońską. — *Jednostka samorządu terytorialnego to swego rodzaju wspólnota, w której musimy się wspólnie czuć odpowiedzialni za miasto i za to, co chcemy w nim zrobić* — apelował radny.

Marek Mosakowski zauważył, że chociaż podwyżki są bolesne, radni są od tego, aby programować rozwój powierzonego im miasta. — *Daliśmy się wyprzedzić okolicznym wsiom, gdzie wszyscy mieszkańcy mogą odkręcić kran z wodą. Bez zwiększonej taryfy nie uda się zrealizować budowy wodociągu. Nie można też oceniać ZWiK jako spółki tylko i wyłącznie poprzez pryzmat zysków. Jest to spółka, która działa na rzecz miasta. Czekają ją w tej chwili zadania inwestycyjne, na które musi ponieść wysokie nakłady* — przekonywał radny.

Agnieszka Bukowska wypominała prezesowi Bola brak w najbliższych planach inwestycyjnych spółki kanalizacji sanitarnej ul. Zagumiennej, zachowanie typowego monopolisty i awarie sieci. Sławomir Walczak dociekał, czy i w jakim stopniu środki pozyskane z podwyżek będą przeznaczone na inwestycje i na wymianę rur azbestowych.

Prezes do tablicy

Wywołany do tablicy, czyli na mównicę, prezes ZWiK Andrzej Bola długo odpowiadał na pytania radnych. Przekonywał, że nowa taryfa odzwierciedla koszty odczytu liczników i dostawy wody. — *Proszę porównać koszty przy 60 domach i jednym 60-rodzinnym bloku. To duże różnice, dlatego zaproponowaliśmy tę opłatę stałą. Prezes podkreślił, że opłata stała nie będzie dotyczyła lokatorów budynków wielorodzinnych. — To jest opłata dla odbiorców, a dla mnie odbiorcą są budynki spółdzielni mieszkaniowych. Przy normalnym zużyciu w domu jednorodzinnym maksymalna podwyżka wody i ścieków*

przy nas zatrzyma. Jeżeli nie będziemy szanować tych, którzy zużywają 200 tys. m³ wody i ścieków, to stracą na tym ci mali. MOSiR, Delittisue, CEDROB, Spółdzielnia Mleczarska to najwięksi odbiorcy i bardzo dobrzy płatnicy — tłumaczył prezes Bola. Przypomniał, że ostatnia podwyżka cen ścieków była w 2001 r. Spółka

Paczki dla dzieci

Podobnie jak w poprzednim roku, Urząd Miasta przygotował świąteczne paczki dla 300. dzieci ze świetlic socjoterapeutycznych. Dla większości z nich to jedyny w tym roku prezent od Mikołaja. Ten najbardziej wyczekiwany święty przeszedł do dzieci 15 grudnia. Spotkanie wigilijne odbyło się w Szkole Podstawowej Nr 3. O świąteczną atmosferę wieczoru zadbał zespół Andrzeja Kaluszkiewicza, dając koncert najpiękniejszych polskich koled. Zastępca prezydenta Eugeniusz Sadowski złożył dzieciom świąteczne i noworoczne życzenia.

Podopieczni świetlicy z SP Nr 3 oraz ze świetlicy przy ul. Armii Krajowej 2 przygotowali przedstawienie jasełkowe. Począstunek zafundowali Marek Bujakowski, współwłaściciel firmy „Elektron” i Lech Michalski, właściciel baru „Lech”. Dzieci w podzięce podarowały zaproszonym gościom, wśród których byli przedstawiciele władz miasta oraz radni, wykonane przez siebie choinki, laurki i obrazki malowane na szkle. Spotkanie zorganizowało Biuro ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

red.



Jasełka przedstawili dzieci ze świetlic socjoterapeutycznych

Podatki i opłaty w 2005 roku

Dziennne stawki opłaty targowej obowiązujące na targowisku przy ul. Płońskiej, bazarze osiedlowym „BLOKI” przy ul. Sienkiewicza, bazarku przy ul. Batalionów Chłopskich, giełdach samochodowych prywatnych, giełdzie prowadzonej przez „SERVMOT” Sp. z o.o., terenach organizowanych imprez i kiermaszy okazjonalnych oraz na wszelkich miejscach, w których jest prowadzony handel ustala się w wysokości:

1. od sprzedaży:
 - a) jaj 1,47 zł
 - b) drobnych artykułów 2,90 zł
 - c) z koszu, skrzynek 2,90 zł
 - d) zwierząt domowych z wyjątkiem gatunków, na których obrót wymagane są stosowne zezwolenia 2,90 zł
 - e) z wozów konnych 8,60 zł
 - f) z samochodów osobowych i dostawczych 8,60 zł
 - g) z samochodów ciężarowych i przyczep 17,20 zł
 - h) ze stoisk o pow. do 4 m² 8,60 zł
 - i) sprzętu wymagającego zajęcia terenu o pow. do 4 m² 8,60 zł
 - j) od wystawionego do sprzedaży środka transp. lub przyczepy 6,00 zł
 - k) od stanowiska handlowego lub gastronomicznego wystawionych na giełdach samochodowych 6,00 zł

2. W przypadku zajęcia przez sprzedającego terenu przekraczającego określoną powierzchnię w § 1 ust. 1 lit. „h” i „i” opłata o której mowa ulega zwiększeniu o 2 zł za każdy rozpoczęty 1 m² powierzchni. Opłata łączna nie może przekroczyć maksymalnej dziennej stawki opłaty targowej w kwocie 597,86 zł. obowiązującej w 2005 r.

3. Dzienną stawkę opłaty targowej od sprzedaży ze stoisk handlowych, gastronomicznych, usługowych wystawionych na imprezach plenerowych, kiermaszach okazjonalnych, organizowanych za zgodą Prezydenta Miasta na terenie miasta Ciechanowa oraz na wszelkich miejscach, w których jest prowadzony handel ustala się w wysokości 6 zł do 1 m².

4. W przypadku zajęcia przez sprzedającego terenu o powierzchni przekraczającej 1 m² opłata, o której mowa w ust. 3 ulega zwiększeniu o 6 zł za każdy rozpoczęty 1 m² powierzchni. Opłata łączna nie może przekroczyć maksymalnej dziennej stawki opłaty targowej w kwocie 597,86 zł. obowiązującej w 2005 r.

Opłaty za korzystanie z mienia komunalnego na targowisku miejskim w Ciechanowie przy ul. Płońskiej 28 i na bazarze osiedlowym „BLOKI” w Ciechanowie przy ul. Sienkiewicza 77:

1. za zajęcia terenu, stanowiska handlowego przeznaczonego do sprzedaży:
 - a) jaj 0,53 zł w tym: 0,10 zł VAT
 - b) drobnych artykułów 1,00 zł w tym: 0,18 zł VAT
 - c) koszu i skrzynek 1,00 zł w tym: 0,18 zł VAT
 - d) zwierząt domowych z wyjątkiem gatunków, na których obrót wymagane są stosowne zezwolenia 1,00 zł w tym: 0,18 zł VAT
 - e) ze stoisk o pow. do 4 m² 2,50 zł w tym: 0,45 zł VAT
 - f) sprzętu wymagającego zajęcia terenu do 4 m² 2,50 zł w tym: 0,45 zł VAT

2. za zajęcie terenu handlowego przez:
 - a) wóz konny, ciągnik 2,50 zł w tym: 0,45 zł VAT
 - b) samochód osobowy i dostawczy 2,50 zł w tym: 0,45 zł VAT
 - c) samochód ciężarowy z przyczepą 5,00 zł w tym: 0,90 zł VAT

3. opłata miesięczna za rezerwację jednego stanowiska do handlu do 4 m² terenu w wysokości 38,00 zł w tym: 6,85 zł VAT

4. opłata za wjazd pojazdów nie związanych z czynnością sprzedaży.
 - a) samochód osobowy, ciągnik bez przyczepy 2,00 zł w tym: 0,36 zł VAT
 - b) samochód dostawczy, ciężarowy, ciągnik z przyczepą 2,00 zł w tym: 0,36 zł VAT

Opłata nie dotyczy osób niepełnosprawnych, których niepełnosprawność wynika z wad narządów ruchu.

Ceny biletów jednorazowych i okresowych (od stycznia 2005 r.)

Cena biletu jednorazowego

Rodzaj opłaty	strefa miejska	I strefa podmiejska	II strefa podmiejska
1. Linie normalne dzienne			
— przewóz jednej osoby	2,00	2,00	2,00
— przewóz jednej osoby uprawnionej do opłaty ulgowej 50%,	1,00	1,00	1,00
— przewóz bagażu	2,00	2,00	2,00
2. Linie normalne dzienne, bilet zakup. u kierowcy			
— przewóz jednej osoby	2,50	2,50	2,50
— przewóz jednej osoby uprawnionej do opłaty ulgowej 50% i kwotowej	1,25	1,25	1,25
— przewóz bagażu	2,50	2,50	2,50

Ceny biletów okresowych
Str. miejska Str. podmiejska
I II

Rodzaj opłaty	1 linia trasa	wszystkie linie	1 linia dojazd.	1 linia dojazd.
1. Bilet miesięczny imienny pracowniczy o niekontrolowanej ilości przejazdów ważny we wszystkie dni oprócz niedziel i świąt	58,00	—	84,00	128,00
2. Bilet miesięczny imienny ulgowy o niekontrolowanej ilości przejazdów ważny we wszystkie dni oprócz niedziel i świąt: — uprawnienia do ulgi 50%	29,00	—	42,00	64,00
3. Bilet miesięczny imienny o niekontrolowanej ilości przejazdów ważny w dni robocze i świąteczne	—	70,00	—	—
4. Bilet miesięczny imienny ulgowy, o niekontrolowanej ilości przejazdów ważny w dni robocze i świąt: — uprawnienia do ulgi 50%	—	35,00	—	—
5. Bilet miesięczny na okaziciela o niekontrolowanej ilości przejazdów ważny w dni robocze i świąteczne	—	121,00	—	—
6. Bilet okresowy-dekadowy normalny 10 dni na okaziciela o niekontrolowanej ilości przejazdów ważny na kolejne 10 dni	—	29,00	—	—
7. Bilet okresowy dekadowy ulgowy 10 dni na okaziciela o niekontrolowanej ilości przejazdów ważny na kolejne 10 dni: — uprawnienie do ulgi 50%	—	14,50	—	—

Stawki podatku od nieruchomości:

1. od budynków lub ich części:
 - a) — mieszkalnych powierzchni użytkowej 0,54 zł od 1 m²
 - mieszkalnych — powierzchni użytkowej dla podatników, których wyłącznym źródłem utrzymania małżonków jest emerytura lub renta, z którymi nie zamieszkują wspólnie dorosłe dzieci posiadające własne źródło utrzymania, o ile emerytura lub renta nie przewyższa na osobę najniższego wynagrodzenia na koniec grudnia roku poprzedzającego rok podatkowy. Stawka ta nie przysługuje podatnikom korzystającym z dodatków mieszkaniowych 0,27 zł od 1 m²

- b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej powierzchni użytkowej 16,95 zł od 1 m²

- c) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym powierzchni użytkowej 8,37 zł od 1 m²

- d) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych powierzchni użytkowej 3,61 zł od 1 m²

- e) pozostałych w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego powierzchni użytkowej 5,85 zł od 1 m²
- garaże wolnostojące powierzchni użytkowej 3,00 zł od 1 m²
- kuchnie letnie oraz budynki gospodarcze lub ich części służące jako skład opału do 35 m² powierzchni użytkowej 3,00 zł od 1 m²

2. od gruntów:
 - a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków 0,59 zł od 1 m² powierzchni

- b) pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych 3,52 zł od 1 ha powierzchni

- c) pozostałych w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego 0,25 zł od 1 m² powierzchni

3. od budowli 2 % ich wartości

Zwalnia się w całości od podatku od nieruchomości:

1. nieruchomości lub ich części, stanowiące własność ociemniałych inwalidów niezdolnych do samodzielnej egzystencji, z którymi nie zamieszkują wspólnie dorosłe dzieci posiadające własne źródło utrzymania, z wyjątkiem części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej
2. budynki lub ich części oraz grunty stanowiące własność /współwłasność/ Gminy Miejskiej Ciechanów, o ile nie są we władaniu osób fizycznych, osób prawnych lub jednostek organizacyjnych nie mających osobowości prawnej.

Poznaj swojego strażnika



Krzysztof Matuszewski — od 2001 roku pełni funkcję zastępcy Komendanta Straży Miejskiej. Zaczynał jako szeregowy strażnik w 1991 r., kiedy powołano oddział

służb miejskich. Urodził się w Ciechanowie, ma 39 lat, żonę i dwoje dzieci. Skończył Wyższą Szkołę Humanistyczną w Pułtusku — jest magistrem nauk politycznych. Interesuje się sportem, zwłaszcza piłką ręczną — wiernie kibicuje Jurandowi Ciechanów. Chętnie sięga po książki historyczne, zwłaszcza te, związane z tematem drugiej wojny światowej.

Do jego obowiązków należy przede wszystkim koordynowanie patroli strażników na terenie miasta. Przyjmuje interesantów i zgłoszenia od mieszkańców Ciechanowa. Nadzoruje zgodność funkcjonowania Straży Miejskiej z procedurami wymaganymi przez ISO.

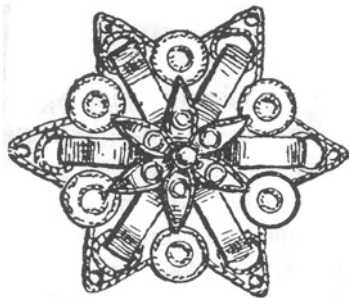
red.

Jak to na mazowieckiej wsi było

Dzień wigilijny od dawien dawna traktowany był jako swoista prognoza nadchodzącego roku, a szczególnie relacji międzyludzkich — „jaka wigilia taki cały rok”. Zdobyciu pomyślności miały pomóc liczne obrzędy. Na ten temat powstało szereg ludowych przysłów i porzekadeł, przekazywanych „z ojca na syna”. Zobaczcie, jakie zwyczajnie praktykowano na mazowieckiej wsi z początku XX w.

W wigilijny dzień z powagą traktowano wczesne wstawanie i rozumiano je jako zapowiedź pilności i pracowitości w przyszłym roku. W niektórych domach zwracano szczególną uwagę na poprawne zachowanie się dzieci, gdyż istniało przeświadczenie, że „kto oberwie lanie w wigilię, ten będzie bity przez cały rok”. Nie brakowało też przepowiedni o charakterze matrymonialnym: ta z dziewcząt, która przygotowując wieczerzę pilnie tarła mak, miała nadzieję szybkiego zamążpójścia. Kobiety ciężarne z uwagą śledziły pojawienie się pierwszego gościa w domu. Jeśli był to mężczy-

Istniało bowiem przekonanie, iż uchroni to rodzinę od nieszczęść w postaci śmierci któregoś z jej członków. Także zbyt częste odchodzenie od stołu mogło spowodować przyszłe nieszczęście. „Nie wstawaj od stoła, bo spotyka się kara zgola” — głosiło porzekadło. Po podzieleniu się opłatkiem należało spróbować każdej potrawy. Wierzono, że ma to związek z obfitością zbiorów, a tym samym obroną przed głodem. Zgodnie z tradycją dzielono



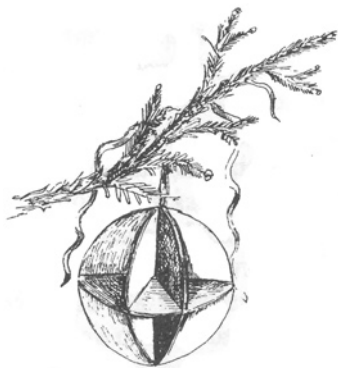
„Gwiazda złota, filigranowa, jakimi naszywano stroje niewieście”

się opłatkiem również ze zwierzętami domowymi, ponieważ „były one świadkiem narodzenia Zbawiciela w szopie”. Dla zwierząt przeznaczony był opłatek koloru żółtego lub różowego. Podawano go szczególnie krowom i owcom, „bo były one w stajni betlejemskiej”. Dość powszechne było przeświadczenie, że bydło podczas tej uroczystej nocy otrzymywało od Boga dar mówienia ludzkim głosem. Gospodyni zamiatała ziarno, które wypadło ze snopków zboża stojących w domu i sypała je kurom. „Ile kura zjadła ziarek, tyle musiała znieść jajek w przyszłym roku”. W lepszym urodzaju w nadchodzącym roku mogła też pomóc „rozmowa” gospodarza z drzewami, które dawały mało owoców. Szedł on z synem do ogrodu, przykładając siekierę do pnia pytając: „Będiesz rodzic?”, „Będę!” — odkrzykiwał syn ukryty za pobliskim drzewem.

Do dziś możemy zetknąć się, zwłaszcza na wsiach, z praktyką takich zwyczajów. Raczej nikt już nie wierzy w ich siłę sprawczą, niemniej jednak stanowią o polskiej tradycji i wyjątkowym znaczeniu dnia wigilijnego. „Jak kwiaty są ozdobą ziemi i roślin, tak zwyczajnie doroczne są krasą życia narodów” — pisał Zygmunt Głogier, znany polski etnograf i folklorysta.

Dominika Żagiel
na podstawie „Mazowieckich studiów kościelnych”

— pracy zbiorowej pod redakcją
ks. Michała Mariana Grzybowskiego



„Świat” z opłatków

zna, spodziewano się syna, jeśli kobieta — córki. Zwracano także uwagę na ubranie przybysza. Jeśli było schludne, prognozowano pomyślność w nowym roku i przeciwnie: brak schludności stanowił zły znak. W tym dniu starano się unikać pożyczania komuś czegośkolwiek, gdyż uważano, że rzecz pożyczona zuboży właściciela a wzbogaci pożyczającego. Wolno było ukrąść sąsiadowi jakąś drobną rzecz: młotek, siekierkę czy kowadło, co miało przynieść złodziejowi szczęście na przyszły rok. W wigilię snuto również prognozy odnoszące się do przyszłych zbiorów. Mawiano więc: „Wigilia piękna i jutrznią jasna — będzie stodółka ciasta”. Przepowiadano też pogodę: „Gdy w wigilię rankiem deszcz ciecze, zima się przewlecze, a gdy śnieg prószy, może ciut się ukruszy”.

Przy stole wigilijnym przestrzegano ściśle określonych zasad. Gospodarz domu troszczył się, aby liczba zasiadających przy nim osób była parzysta.

Szkolna miłość

Państwo Eustazja i Karol Marciniakowie miłość, wierność i uczciwość małżeńską ślubowali sobie 50 lat temu. Pobrali się 11 sierpnia 1954 r.



Złota para w gronie rodziny i przedstawicieli Urzędu Miasta

w Ościstowie. Pan Karol pracował jako dyrektor Szkoły Podstawowej w Gumowie, gdzie poznał swoją przyszłą żonę — nauczycielkę z tej placówki. Wychowali 3. dzieci i doczekali się 7. wnucząt. Obecnie mieszkają w Ciechanowie. 4 grudnia w Urzędzie Stanu Cywilnego Urzędu Miasta świętowali Złote Gody.

Zastępca prezydenta Ewa Gładysz udekorowała małżonków medalem „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”, wręczyła im list gratulacyjny od prezydenta Ciechanowa i pamiątkową płaskorzeźbę z popiersiem papieża Jana Pawła II. Był szampan, kwiaty, gratulacje i rodzinne zdjęcia.

D.Ż.

Dwa razy sto lat!

6 grudnia 100-lat ukończyła Natalia Kamińska. Jubilatka urodziła się w Przasnyszu, gdzie prowadziła duże gospodarstwo rodzinne. Nie wyszła za mąż. Miała siedmioro rodzeństwa — czterech braci i dwie siostry już nie żyją. Najmłodszy brat ma 94 lata. Od 1977 roku Pani Natalia mieszka w Ciechanowie u Państwa Tadeusza i Marii Mączyńskich — swoich dalekich krewnych. Opiekowała się ich dziećmi, teraz sama znajduje w nich oparcie. Nie dosłysz, porusza się na wózku inwalid-



„200 lat!” — śpiewali Pani Natalii krewni i goście

kim. Do jej domu z życzeniami udał się prezydent Waldemar Wardziński i kierownik USC Elżbieta Szymanik.

9 grudnia setne urodziny obchodziła inna mieszkanka Ciechanowa. Pani Zofia pochodzi z miejscowości Wiśniewo, od kilkudziesięciu lat mieszka u córki. Miała pięcioro rodzeństwa — wszyscy już nie żyją. Wychowała siedmioro dzieci, czworo z nich pochowała. Jej mąż zmarł w 1958 roku. Mimo przeżytych tragedii jubilatka cieszy się dobrym zdrowiem. Jest rozmowna i pogodna, o czym miała okazję przekonać się zastępca prezydenta Ewa Gładysz.

Z okazji urodzin delegacja Urzędu Miasta wręczyła 100-latkom listy gratulacyjne, płaskorzeźby Jana Pawła II oraz nagrody pieniężne.

K.D.



Pani Zofii dopisywał dobry humor

Wariacje genetyczne

W hali sportowej Szkoły Podstawowej Nr 3 po raz drugi w tym roku miała miejsce wystawa gołębi rasowych i drobiu ozdobnego. W dniach 18-19 grudnia mogliśmy podziwiać wdzięki nie tylko zmutowanych opierzonych dwunogów, ale również królików i ptaków śpiewających. Swoje okazy na wystawie zaprezentowało 75. hodowców m.in. z Warszawy, Szczecina, Poznania, Ciechanowa. Ponadto zaproszono hodowców z Litwy i Niemiec. Była to trzecia tego typu prezentacja w naszym mieście. Znowu spotkała się z dużym zainteresowaniem. Przyciągnęła setki pasjonatów i kilka tysięcy zwiedzających. Na wystawie zgromadzono w sumie prawie 800 osobników róż-

nych odmian i krzyżówek. Zwierzęta można było oglądać, podziwiać, a nawet kupić. Okazy wzięły udział w konkursie o Puchar im. Andrzeja Malinowskiego. Specjalnie powołana komisja wybrała championów i przyznała wyróżnienia. Wystawa została zorganizowana przez Polski Związek Hodowców Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego Oddział nr 51 w Ciechanowie. Tworzy go grupa hodowców zwierząt drobnych.

K.D.



Jeden z championów

Ciekawi ludzie, ciekawe miejsca

Wojtek Gęsicki

Umówiliśmy się telefonicznie. Zgodził się na chwilę szczerości. W niedzielę o 15.00, przy herbatce. Miał kończyć rozpoczęte zdania. Coś w rodzaju ankiety czy psychozabawy. Ważne były te pierwsze, prawdziwe skojarzenia. Wojtek Gęsicki — jaki jest...?



Wojtek Gęsicki

Lubię... Mazury i jeziora. Drzewo pod każdą postacią. I wieczory.

A w ludziach... Prawde.

Daję... Właśnie z tym „daję” mam problem. Zastanawiam się, po co ja jestem na tym łez padole. Właściwie to na ten temat powinni się wypowiedzieć inni. Mnie się wydaje, że jestem smutny i w środku i na wierzchu, że jestem obojętny wszystkiemu i wszystkim.

A w zamian... No, jak nic nie daję, to co tu chceć w zamian?!

Najświeższe wzruszenie... Jak Małysz wygrał po dłuższej przerwie.

Największa trema... Ooo! To było podczas mojego ślubu osobistego. Chociaż mówiłem Gabrysi, że ja jestem stary aktor i nie będę się tremował.

Sądny dzień... To jak mam organizować coś w Ciechanowie.

Chciałbym zaśpiewać z... Edytą Górniak.

Tworzenie to... Niektórzy twierdzą, że bolesna sprawa, wymagająca nie wiem jakiego wysiłku. Ja się wstydzę jak ktoś mówi, że tworzę. Dla mnie to jest naturalne. To chęć wypowiedzenia się na temat, który mnie aktualnie dręczy.

Staram się, żeby to był mój zawód. Jak piekarz piecze chleb, to też tworzy.

Kiedy sobie nie radzę... Uciekam.

W domu jestem... Z Gabrysią, Kapsiem i kwiatami. Z gitarą, piórem i spokojem.

Nowa płyta... Jest ciepła, kojąca, pogodna. Łączy w sobie trzy chęci — śmiania się, kochania i refleksji. Każda z tych chęci ma swoje reprezentantki w postaci piosenek.

Od poprzednich różni się... Niczym się nie różni. W dalszym ciągu szukam tego, czego szukałem wcześniej. Prawdy w ludziach i przyjaźni. Miłości nie szukam. Znalazłem. Moje piosenki są pośrednio poszukiwaniem bezpieczeństwa wśród ludzi, bo ja nie czuję się bezpieczny. Zawsze starałem się być wierny swoim ideałom, ale pewne wartości po drodze pogubiłem, bo świat brutalnie każe wybierać między czarnym a białym. Gubiąc je nie mogę o nich śpiewać, bo nie będę szczery.

„Gabinet poezji” jest... Miejscem, w którym można poddać się terapii... poetyckiej. „Gabinet” — od Gabi. Na cześć żony.

Kiedy mam dość... Wtedy właśnie dostaję maila z listem. Ktoś pisze, że szukał moich nagrań 10 lat i wreszcie je znalazł. Albo ktoś inny pyta mnie w sklepie kiedy zaśpiewam w Ciechanowie.

Jestem... Takim małym robaczkiem, któremu się wydaje, że albo jest za wcześnie i nic się jeszcze nie zaczęło, albo, że powinien być zupełnie gdzie indziej. Całe życie się dziwię, bo wydawało mi się, że wystarczy być człowiekiem żeby być człowiekiem. A tu się okazuje, że najważniejsze są stanowiska, poglądy, przynależności. Tak. Z tego powodu mam czasem dość.

Wojtek Gęsicki mieszka w Ciechanowie. Urodził się w Makowie Mazowieckim. Bard, kompozytor, autor tekstów, wykonawca, konferansjer, od 1991 roku członek Związku Autorów i Kompozytorów Polskich ZAKR. Zdobywca wielu nagród na festiwalach i przeglądach, twórca i współtwórca autorskich programów radiowych i telewizyjnych. Inicjator wielu imprez, także dla młodzieży. Więcej informacji: www.wojtekgesicki.pl.

Wojtkowe zwierzenia notowała
Ania Goszczyńska

Tworzymy nową tradycję

Pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Ciechanów 17 listopada w Gimnazjum Nr 1 odbył się II Regionalny Turniej Tenisa Stołowego i Wiedzy o Zdrowiu, zorganizowany przez Środowiskowy Dom Samopomocy. Zmaganiom zawodników towarzyszyła wystawa fotografii obrazująca życie w naszych ośrodkach.

W rozgrywkach sportowych wzięło udział 40. zawodników z 13. placówek: Mławy, Płońska, Lidzbarska Welskiego, Myszynia, Ostrołęki, Ostrowi Mazowieckiej, Sochaczewa, Siedlec, Warszawy, Żuromina. Rywalizacja była bardzo ostra, a gra toczyła się do ostatniej piłki meczowej. Nad tym, by zawody przebiegały prawidłowo czuwalili młodzi sędziowie z Gimnazjum pod przewodnictwem dyrektora szkoły — Jaro-sława Krauze.

Po zawodach sportowych odbył się Turniej Wiedzy o Zdrowiu. Publiczność i zaproszeni goście mogli podziwiać

umiejętności aktorskie wykonawców, promujących w mini scenkach zdrowy tryb życia. Komplet punktów, aplauz widzów i pierwsze miejsce zdobyli przedstawiciele Środowiskowego Domu Samopomocy z Żuromina, drugie i trzecie przypadło w udziale kolejno zespołowi z Ostrowi Mazowieckiej i z Sochaczewa.

Rozstrzygnięto też konkurs fotograficzny. Grono zdjęćów jednogłośnie za najciekawsze zdjęcie uznano pracę zatytułowaną „Między nami jaskiniowcami” z Ośrodka Wsparcia w Ciechanowie. Wysoko oceniono również „Jesienne pejzaże” z Żuromina oraz „Abrakadabrę” z Siedlec.

Przed dyskoteką — ostatnim punktem programu Turnieju — swoje umiejętności taneczne zaprezentowali słuchacze PPSKAKiB pod kierunkiem Andrzeja Żukowskiego.

Grażyna Olszewska

Promocja książki Instytutu Pamięci Narodowej

O ostatnich mazowieckich partyzantach

Ponieważ żyli prawem wilka / historia o nich głucho milczy (...). Ten cytat z wiersza Zbigniewa Herberta „Wilki”, otwierającego publikację „Kryptonom „Orzeł”». Warszawski Okręg Narodowego Zjednoczenia Wojskowego w dokumentach 1947–1954” lapi-



Autorzy podpisują swoją książkę

darnie komentuje losy tych, którzy po wkroczeniu wojsk radzieckich do Polski nie złożyli broni. Pracownicy Instytutu Pamięci Narodowej: Kazimierz Krajewski, Tomasz Łabuszewski, Jacek Pawłowicz, trzej spośród autorów wyboru i opracowania (czwarty to Leszek Żebrowski), gościli 13 grudnia na promocji książki w Kawiarni Artystycznej ciechanowskiego Centrum Kultury i Sztuki. Wśród słuchaczy było wielu żołnierzy Armii Krajowej. W skupieniu wysłuchali kalendarium XVI Okręgu NZW. — Wielu AK-owców po rozwiązaniu Armii Krajowej zasiliło szeregi NZW. Z AK wywodziło się 7. komendantów powiatów i 2. komendantów Okręgu: „Las” i „Babinicz” — poinformował K. Krajewski. Książka to zbiór dokumentów Narodowego Zjednoczenia Wojskowego oraz Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, Milicji Obywatelskiej i Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Z protoko-

łów, oświadczeń, sprawozdań, rozkazów, opisów akcji operacyjnych, planów i raportów specjalnych wyłania się dwubiegunowy obraz zmagania „wojsk komunistycznych bierutowskich” i „bandytów”. Sporo dokumentów mówi o akcjach na terenie powiatu Ciechanów. Uważny czytelnik znajdzie w tej książce tragizm bratobójczej walki i przyziemność codziennego życia. Jest wiele zdjęć, niektóre pośmiertne, bardzo drastyczne, ze zbiorów UB. — Umieściliśmy je tam, ponieważ wykastrowanie z nich tego opracowania byłoby jak pozbawienie tej historii moralu — tłumaczył T. Łabuszewski. Wciągająca lektura, chociaż nie zapowiada jej naukowy tytuł książki. Jej ciechanowska promocja to kolejny efekt współpracy Warszawskiego Oddziału IPN z Urzędem Miasta.

Ewa Blankiewicz

Z dokumentów SB: Charakterystyka informatora ps. „Felek”

Przez okres pracy ze mną ww. informator nie wyszedł ani razu i nigdy go nie można zastać w domu, kiedy pójdę do niego z tego powodu, pracy jego nie jestem w stanie określić oraz jego możliwości. Ww. informator jest pochodzenia chłopskiego.

Ref(erent) Chotkowski

Plan (...)

7. Dokonać werbunku Kazimierskiego Jana, leśniczego, u którego latem 1948 r. kwaterowała banda, po czym on poprowadził ich na następną kwaterę. W przeciwnym razie aresztować.

St(arszy) Ref(erent) S(ekcji)

I Wydz(iału) III (-) Letkiewicz W.

Nożna na hali

W dniach 3-5 grudnia Ciechanów był gospodarzem Mistrzostw Polski w Halowej Piłce Nożnej Polskiego Towarzystwa Społeczno-Sportowego „Sprawni-Razem”. Imprezę w hali sportowej SP Nr 3 otworzył prezydent W. Wardziński, jako przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Mistrzostw. Gośćmi byli m.in.: Adam

rywalizacji o trzecie miejsce przystąpiły reprezentacje Śląska i Mazowsza. Spotkanie zakończyło się wygraną Ślązaków 4:3.

W finale zawodów spotkały się drużyny województwa Kujawsko-Pomorskiego i Podkarpackiego. Regulaminowy czas gry (2x15 min) nie wyłonił zwycięzcy. Dopiero podyktowane rzuty karne ustaliły wynik na 5:3 dla zawodników z Północy.

Najlepszym zawodnikiem imprezy został Andrzej Cel, a najlepszym bramkarzem Przemysław Mueller — obaj z drużyny kujawsko-pomorskiej. Za najlepszego strzelca uznano Daniela Ładowskiego, który zdobył w tym turnieju dla swojej drużyny (zachodnio-pomorskie) aż 14 bramek.

Andrzej Szypulski



Zwycięska drużyna

Gazeta Samorządu Miasta Ciechanów
Adres: 06-400 Ciechanów, Rynek 6 – Ratusz,
tel. 673 58 02, fax 672 29 63, e-mail: ewa.blankiewicz@wp.pl
Redagują: Ewa Blankiewicz (red. nacz.), Katarzyna Dąbrowska, Dominika Żagiel
Skład i łamanie: Arjada PRINT, ul. 17-go Stycznia 13, tel./fax 672 86 65
Druk: „ARJADA” s.c., Ciechanów, ul. Robotnicza 5, tel./fax 672 47 73
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i materiałów nadesłanych do publikacji.
Anonimy wyrzucamy do kosza.

Tu rządzi blues!

27 listopada w Kawiarni Artystycznej odbył się XXIII Blues na Dolku. Co roku zapraszanych jest kilka kapel, w tym „gwiazda wieczoru”.



Saksofoniści zagrali gościnnie z zespołem WHY DUCKY?

Tym razem był nią zespół SEVEN B. Nie mniej atrakcyjne dla fanów tego gatunku muzyki było granie pozostałych zespołów.

Zaczął działadowski TAMERSAJM BAND — sprawni instrumentalisci z dużym smakiem muzycznym, interesujące dialogi gitarowe. Potem zagrał ciechanowski PUCHALL BB, który zaprezentował się z nowym wokalistą. Zagrali krótko ale na temat. Po nich przyszła kolej na, także nasz rodzinny, DEMOBIL BLUES. Atrakcją, jaką zgotowali publiczności, było gościnne granie Macieja Ostromeckiego (harmonijka, instrumenty perkusyjne).

Dużo bluesa w charakterystycznym dla zespołu spokojnym, bujającym rytmem. Następnie na scenę wkroczyły WHY DUCKY? I tu, obok sporej dawki świetnej zabawy, zespół przygotował niespodziankę — utwór z gościnnym występem saksofonistów: Wojciecha Jabłońskiego i Konrada Lubawy. Nowe, interesujące brzmienie i szal pod sceną. Kolejnym dostarczcicielem emocji był zespół PRZEMEK HARMONIC STREET BLUES z Warszawy. Koncertu gwiazdy wieczoru — SEVEN B, doczekali najbardziej wytrwali. Zabrzmiiała ostrzejsza muzyka i mocny głos wokalisty.

Dwadzieścia lat tego typu imprezy to z pewnością ogromny sukces. Świadczy o tym obecność nowych fanów nocnych spotkań, jak i tych, którzy pamiętają pierwszego ciechanowskiego bluesa. Wielki szacunek dla tych, którzy nie porzucili swego muzycznego życia i dzielą się nim z młodymi wielbicielami tegoż gatunku. Ta muzyka łączy pokolenia we wspólnej zabawie, tworzy szczególny nastrój, któremu poddali się wszyscy obecni w Kawiarni.

Organizatorem koncertu było Centrum Kultury i Sztuki.

Bożena Zagórska

Spowiedź na płótnie

3 grudnia w Galerii „C” otwarta została wystawa malarstwa Zdzisława Kruszyńskiego. Artysta pochodzi z Mławy, gdzie prowadzi autorską galerię sztuki. Uprawia malarstwo sztalugowe, rysunek i grafikę. Należy do ciechanowskiego Stowarzyszenia Klubu Pracy Twórczej. Studiował na Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Brał udział w wielu plenerach w Polsce i za granicą. W 1994 r. zdobył I nagrodę na Targu Świętego Dominika w Gdańsku. W 1995 r. został wyróżniony przez Ministerstwo Kultury i Sztuki odznaką „Zasłużonego Działacza Kultury”. Jego prace można spotkać m.in. w galeriach Gdańska, Warszawy, Elbląga oraz w Essenbach, Haldensleben, Hundysburgu czy Dreźnie.

Na wernisażu do Galerii „C” licznie przybyli przyjaciele i znajomi artysty. Realistyczne obrazy imponowały żywymi kolorami, prostotą i szczerością wyrazu. Znalazły się wśród

nich pejzaże, portrety, martwa natura. Ekspozycję wzbogaciły szkice i grafiki.

K.D.



Dyrektor CKiSz S. Kęsik i autor wystawy Z. Kruszyński

Słoneczne reggae

3 grudnia w ciechanowskim pubie Gawra gościliśmy żuromińską formację reggae — Bambi. Mimo nieznacznego opóźnienia występu (problem z dojazdem) publiczność entuzjastycznie przywitała siedmioosobowy zespół z mnóstwem instrumentów. Reggae to muzyka serce — i to było widać na sali. Przyjazna atmosfera udzielała się wszystkim. Na parkiecie obrazowały ją rytmiczne podskoki. Zespół starał się utrzymywać ciągły kontakt z widownią. Jarek Dąbrowski (wokal, bongosy) mówił do słuchaczy, żartował. Oni śpiewali, uśmiechali się,



J. Dąbrowski z przeskadzajkami

zwracali tę pozytywną energię.

Bambi w przeważającej części gra własne kompozycje, ale sięga też do legendarnych już utworów Boba Marley’a. Nie jest to chyba najlepszy pomysł, choć słuchacze entuzjastycznie przyjęli wspomnienia o Wielkim Marley’u.

Odpowiadając na gorące prośby publiczności, której zabawy wciąż było mało, muzycy Bambi bisowali kilkakrotnie. Jak mówili, chcieli wynagrodzić swoje spóźnienie, ale chęć grania dla tak wdzięcznej widowni pewnie wzięła górę.

Bożena Zagórska

Exodus ponad konwencją

Teatr Exodus, działający przy Centrum Kultury i Sztuki, 27 listopada wystąpił w Warszawie w III Przeglądzie Teatralnym „Witkacy

dziś”. Na ciasnej scenie Domu Kultury „Włochy” zespół wystawił po raz piąty swoje najnowsze przedstawienie — „Nowe Wyzwolenie”.

W przeglądzie dramatów Stanisława Ignacego Witkiewicza zaprezentowały się też inne teatry: Teatr Niezwykły i Teatr Maski z Warszawy oraz Teatr Pod Lupą z Łodzi i Teatr Nic Pewnego z Piaseczna. Realizacjom przyglądali się reżyserzy: Antoni Baniukiewicz i Jan Skotnicki — wieloletni wykładowca Akademii Teatralnej w Warszawie.

Ideą przeglądu były wzajemne konfrontacje i rozmowy z jurorami. Na tle tego, co pokazali inni Teatr Exodus wypadł oryginalnie i zaskakująco. Zaprezentowana przez teatr inscenizacja rozpętała burzliwą dyskusję. Za odwagę sceniczną członkowie zespołu otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz publikacje książkowe, dotyczące życia i twórczości Witkacego. Mimo realizacji 4. różnych sztuk tego autora Exodus jeszcze się z nim nie żegna. Aktualnie teatr pracuje nad „Sonatą Belzebuba”. Premiera za kilka miesięcy.

Katarzyna Dąbrowska



Każdy ma swoje więzienie, w którym żyje... Od lewej: Zabawnisia (Bożena Zagórska), Tatiana (Anna Goszczyńska), Florestan (Cezary Kaźmierski)

13 grudnia roku pamiętnego

Czołgi na ulicach, godzina policyjna, głuche telefony, przepustki na wyjazd do sąsiedniego miasta — do 13 grudnia 1981 roku większość z nas znała to tylko z filmów o II wojnie światowej. Tego dnia, w niedzielę 23 lata temu, obudziliśmy się w nowej rzeczywistości. Zamiast Teleranka w telewizorach w całej Polsce pojawił się generał Wojciech Jaruzelski, który obwieścił wprowadzenie stanu wojennego. Skończył się niezwykle czas wolności słowa i zgromadzeń, trwający od chwili podpisania porozumień sierpniowych między rządem i związkowcami z „Solidarności” w 1980 roku.

Od północy 13 sierpnia trwały aresztowania związkowych działaczy, członków KOR, ROPCiO, całego intelektualnego zaplecza „Solidarności”. Trafili do obozów internowania, niektórzy do więzień. Spacyfikowano wiele demonstracji i strajków. W kopalni „Wujek” oddziały ZOMO zabiły protestujących górników. Ostoją opozycji stał się Kościół — tam przeniosło się życie kulturalne (telewizja była przez artystów bojkotowana) i polityczne. Zaczął się czas konspiracji, książek wydawanych w drugim obiegu, nielegalnych wydawnictw, kolportowania bibuły, rozrzucania ulotek. 8 lat oporu wobec jedynie słusznej partii, propagandy Dziennika Telewizyjnego, bezkarności służb specjalnych, beznadziei, gospodarczej klęski — kartek na mięso, cukier, buty, pustych półek sklepowych, gigantycznych kolejek po wszystko, od środków czystości po wyroby cze-

koladopodobne. Stan wojenny zniesiono 3 lata później, a w 1989 roku obrady Okrągłego Stołu zdecydowały o pierwszych po wojnie częściowo wolnych wyborach do parlamentu.

Wystawa Instytutu Pamięci Narodowej „Stan wojenny — spojrzenie po 20. latach”, eksponowana od 13 do 17 grudnia w Kawiarni Artystycznej CKiSz, to kolaże fotografii, ulotek, rysunków z podziemnej prasy, zdjęć napisów na murach, plakatów, etykiet. Wszystko to pogrupowane tematycznie: 13 XII 1981, Internowani, Konspiracja,



Wystawę obejrzało wielu ciechanowskich polityków. Na zdjęciu Adam Rutkowski z LPR

Kościół, Pacyfikacja, Więźniowie polityczni, Życie codzienne, Narodziny „Solidarności”, Polska a zagranica, Represja, 1989, Długi finał, Opór społeczny, Kultura niezależna, Manifestacje rocznicowe. Kwintesencja najważniejszych zjawisk tamtych dni, obraz w pigułce. Ci, którzy pamiętają, odbyli prawdziwą podróż w czasie. Młodzi mieli okazję poznać nieznaną historię z lat młodości rodziców.

Wystawę mogliśmy zobaczyć dzięki Prezydentowi Miasta Ciechanów i współpracy Centrum Kultury i Sztuki.

Ewa Blankiewicz

Cytat miesiąca

XXIV sesja Rady Miasta. Radni poddają analizie założenia przyszłorocznego budżetu. W ferworze dyskusji pada uwaga **Stefana Żagla**: *Radny Stryczyński jako człowiek inteligentny stwierdził, że budżet bardzo mu się podoba, ale jest do niczego.*